Wtorek, 11 maja 1937 - Nr. 107
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

12 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

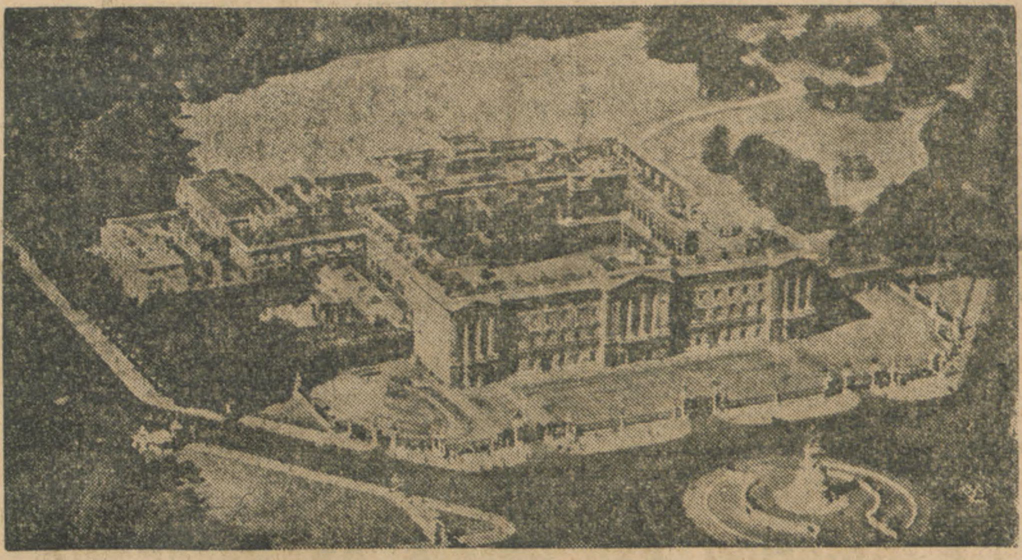
Galowy mundur pułkownika armii polskiej przy stole królewskim w pałacu Buckinghamskim

Londyn, 10. 5. (PAT). Minister Beck w towarzystwie p. Raczyńskiej i ambasadora R. P. był dziś gościem na prywatnym śniadaniu, wydanym na jego część przez znanego przemysłowca angielskiego Sir Arthura Crosfielda i jego małżonkę.

W śniadaniu tym wzięło udział wiele wybitnych osobistości.

O godzinie 7.30 wieczorem zajechał do hotelu Claridge do min. Becka Lord Mersey i polski minister spraw zagranicznych w jego asyście odjechał na wielki bankiet dworski wydany przez króla i królową w pałacu Buckingham skim. Wraz z ministrem Beckiem udali się do pałacu dwaj pozostali członkowie delegacji admirał Unrug i min. pełn. Michał Mościcki. Bankiet rozpoczął się o godz. 8,15. W wielkiej sali jadalnej pałacu zasiadło przeszło 400 zaproszonych dostojników. Szefowie delegacyj zasiedli przy stole króla, członkowie korpusu dyplomatycznego przy stole królowej. Minister Beck prowadził do stołu kuzynkę króla Lady Patrycję Ramsay, obok której siedział w czasie bankietu. Minister Beck wystąpił na bankiecie w mundurze galowym pułkownika armii polskiej.

Po bankiecie około godz. 11 wiecz. minister Beck w towarzystwie lorda Merseya udał się na wielki raut wydany w salach parlamentu przez speakera Izby Gmin.



Pałac królewski t. zw. Buckingham

Rekordowy spadek bezrobocia w Niemczech

Berlin, 10. 5. (PAT). Liczba bezrobotnych w Niemczech do dnia 30 kwietnia 1937 r. spadła do 961 tys. osób. Jest to o 800 tys mniej niż w tym samym czasie ub. roku i o 250 tys. mniej, niż w końcu marca br.

Awaria krążownika w drodze na uroczystości koronacyjne

Lizbona, 10. 5. (PAT). Krążownik „Cuba", stojący na kotwicy w ujściu Tagu został najechany przez statek nafto wy. Krążownik odniósł uszkodzenia poniżej linii zanurzenia. Krążownik „Cuba" miał dziś podnieść kotwicę i udać się do Anglii, gdzie miał reprezentować marynarkę kubańską na uroczystościach koronacyjnych.

Londyn pozostanie bez autobusów podczas koronacji

Londyn, 10. 5. (PAT) Obrady delegatów strajkujących pracowników autobusów londyńskich dały wynik negatywny, o ile chodzi o zakończenie strajku w Londynie. Nie ma żadnej nadziei, aby strajk autobusów w Londynie ukończył się przed koronacją. Natomiast autobusy w hrabstwach otaczających Londyn prawie wszystkie już kursują normalnie i strajk ich już się zakończył.

Rekordowy obrót portu gdyńskiego w kwietniu

Miesiąc kwiecień wykazał w dotychczasowej pracy portu rekordowe liczby obrotu towarowego. Ogólne obroty w porównaniu z kwietniem ub. r. wykazują wzrost o 32,3 proc. Ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym wyniósł (w tonach — w nawiasie dane za marzec r. b.): 819.445,9 (749,602,4), z czego na obrót zamorski przypada 795,078,5 (742,080,5). Z ostatniej liczby na przywóz przypada 161,782,5 (152,589,1), a na wywóz 633,296,0 (589,491,4). Obrót przybrzeżny łącznie z obrotem z W. M. Gdańskiem wyniósł 3,961,1 ton, a na obrót z zapleczem kraju drogą wodną przypadło 20.406,3.

Sen. Serożyński kierownikiem okr. pomorskiego organizacji wiejskiej O. Z. N.

Warszawa, 10. 5. (PAT). W dniu 10 maja rb. szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc powołał tymczasowych kierowników okręgów tarnopolskiego, stanisławowskiego i **pomorskiego** organizacji wiejskiej OZN.

Kierownikiem okręgu tarnopolskiego został p. Antoni Janowski, wójt gminy Jaworów, b. poseł na Sejm, kierownikiem okręgu stanisławowskiego został mianowany inż. Jan Łysak, dyrektor Szkoły Rolniczej w Bereźnicy. **Kierownikiem okręgu pomorskiego — szef Obozu Zjednoczenia Narodowego mianował sen. Augusta Serożyńskiego.**

Żałobne znicze na szczytach beskidzkich

Gorlice, 10. 5. (PAT.) W myśl uchwały powiatowego komitetu obywatelskiego w Gorlicach, w drugą rocznicę zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego zapłoną na wszystkich szczytach Beskidu Niskiego ognie, wokoło których zgromadzą się członkowie organizacyj społecznych i ludność, celem uczczenia pamięci nieśmiertelnego Wodza Narodu.

Ziemia ze „świętego miasta" Missolonghi spocznie na Sowińcu

Ateny, 10. 5. (PAT.) Znany pisarz i publicysta grecki, członek Akademii ateńskiej Spyros Melas, autor sztuk teatralnych, przybywa w końcu maja do Polski w towarzystwie dr. D. A. Papavramidesa, ekonomisty i publicysty, aby zwiedzić nasz kraj. Obaj są wypróbowanymi starymi przyjaciółmi Polski.

Pp. Spyros Melas i Papavramides zabiorą z sobą urnę z ziemią, pobraną z grobów Polaków, poległych w walkach o niepodległość Grecji, która złożona zostanie na Sowińcu. „Mer „świętego miasta" Missolonghi, wręczając urnę, dołączył do niej list do prezydenta miasta Krakowa, w którym zaprasza go na uroczystość odsłonięcia grobowca na grobie bohaterów polskich, na którym chwilowo stoi jedynie krzyż drewniany.

W niedzielę marsz Sulejówek—Belweder

Warszawa, 10. 5. (PAT.) Dnia 16 maja jako w pierwszą niedzielę po rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się 12-ty doroczny i tradycyjny marsz Sulejówek — Belweder im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Za życia Wielkiego Marszałka marsz ten odbywał się w dniu Jego imienin. Obecnie od roku ubiegłego termin marszu przeniesiony został corocznie na pierwszą niedzielę przypadającą po dniu 12 maja.

Walka na białą broń o wzgórza nad Bilbao

Guernica, 10. 5. (PAT.) Wysłannik Havasa donosi, że w dniu wczorajszym od wczesnego ranka wojska gen. Mola rozpoczęły silny atak w kierunku masywu Vizcaru, którego stoki dochodzą do miasta Guernica, zaś na południu kończą się w pobliżu Amoregieta. Operacja poprzedzona była intensywnym przygotowaniem artyleryjskim. Opór wojsk rządowych chwilami był bardzo zaciekły. Nieprzyjaciel jednak cofnął się w nieładzie i oddziały powstańcze bez większych trudności posuwały się naprzód. Wojska powstańcze zdobyły wzgórza Ugarte, Mugica i Ajanguiz. Po huraganowym ogniu artyleryjskim na pozycje powstańcze ruszyły do ataku silne oddziały rządowe. Powstańcy nie zdołali przeszkodzić atakującym w dotarciu niemal do okopów, z których obrzucili ich ręcznymi granatami. Rozpoczęła się walka na białą broń, która po nadejściu rezerw zakończyła się porażką przeciwnika. Milicjanci wycofali się szybko, pozostawiając na placu boju licznych zabitych i rannych.

Jeden z oficerów oświadczył korespondentowi Havasa, że wczoraj po południu powstańcy zajęli miejscowość Basigo Baquio i obecnie znajdują się już na wzgórzu Jatta, które dominuje nad portem w Bilbao.

Pod flagą św. Jerzego

przeprowadzi Anglia ewakuację ludności - Wymiana not

Salamanka 10. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi: Wymiana not między rządem w Burgos a ambasadorem W. Brytanii w Hendaye trwa. Ostatnia nota angielska stwierdza, że W. Brytania prowadzić będzie w dalszym ciągu **przygotowania do ewakuacji Bilbao z pewnej liczby dzieci, kobiet, starców i osób, nie biorących udziału w walce,** na statkach, płynących pod **flagą św. Jerzego z czerwonym krzyżem na białym tle.** W. Brytania zamierza udzielić ochrony tym statkom na pełnym morzu.

Rząd w Burgos odpowiedział w swej nocie, że ewakuacja w zaproponowanej formie jest **zgwałceniem blokady.** Jakkolwiek akcja odbywać się ma w celach humanitarnych, rząd w Burgos nie może się zgodzić na tego rodzaju naruszenie **prestiżu marynarki hiszpańskiej i suwerenności państwowej.**

Wicepremier Kwiatkowski w Gdyni

Inspekcja inwestycyj miejskich i portowych — Konferencja w sprawie pomnika Zjednoczenia Ziem Polskich — Zebranie w Izbie Przemysłowo-Handlowej

Wczoraj o godz. 8,32 rano pociągiem z Poznania przybył do Gdyni p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski w towarzystwie p. wiceministra Skarbu Kajetana Morawskiego, dyrektora dep. Ogólnego dr. Martina i jego zastępcy p. Rakowskiego. P. wicepremiera powitali na dworcu gdyńskim p. Wojewoda Pomorski Wł. Raczkiewicz, p. Komisarz Rządu Fr. Sokół, p. dyr. dep. morskiego Możdżeński, dyr. dep. w M. P. i H. p. Peche, dyrektor Urzędu Morskiego p. inż. Łęgowski, prezes Izby Przemysłowo-Handl. p. Tor, przedstawiciele zarządu głównego LMK p. gen. Kwaśniewski i p. dyr. Dębski. dowódca obr. wybrzeża p. kmdr. Frankowski oraz prezes miejscowego oddziału LMK p. Gierdziejewski.

Z dworca p. wicepremier z towarzyszącymi mu osobami udał się do kawiarni Fangrata na śniadanie, po czym odjechano do przystani Żeglugi Polskiej i motorówką objechano port rybacki i nowowybudowane molo Południowe.

Następnie odjechano samochodami do portu, gdzie zwiedzono strefę wolnocłową i znajdujące się tam magazyny bawełniane, a stamtąd przez osiedle Pagedu do Rzeźni Miejskiej i do elektrowni „Gródek". W rzeźni oprowadzał gości p. inż. Zaorski, w elektrowni wyjaśnień udzielał p. dyr. Hoffmann. W dalszym ciągu przejechano przez działki leśne do kaplicy OO. Jezuitów. gdzie dostojnych gości powitał ks. Robak. Na miejscu zwiedzono nowobudujący się gmach przyszłego gimnazjum jezuickiego.

Stamtąd udano się do Hali Targowej, gdzie obejrzano postęp prac budowlanych, a następnie zwiedzono budujące się odcinki ulic w śródmieściu oraz w Orłowie — nowo wznoszone łazienki. Z Orłowa przez Kamienną Górę powrócono do portu, gdzie w gmachu Urzędu Morskiego odbyła się konferencja, poświęcona sprawie budowy w Gdyni pomnika Zjednoczenia Ziem Polskich, który ma stanąć na molo Południowym w przedłużeniu ul. 10 Lutego. W konferencji pod przewodnictwem p. wicepremiera prócz wszystkich, wymienionych wyżej osobistości wziął również udział przybyły z Gdańska Komisarz Generalny R. P. p. min. Chodacki.

Po konferencji w Urzędzie Morskim goście udali się na obiad do restauracji „Ermitage" po czym o godz. 17 odbyła się druga konferencja, poświęcona zagadnieniom gospodarczym w sali posiedzeń Izby Przemysłowo - Handlowej. W konferencji, której również przewodniczył wicepremier Kwiatkowski. wzięli udział obok reprezentantów sfer urzędowych następujący przedstawiciele życia gospodarczego: prezes Izby Przem.-Handlowej Tor, wiceprezesi dr. Smoleń i dyr. Kollat, dyr. Izby Kulikowski, prezes Rady Interesantów Portu Gdyńskiego dyr. Korzón, dyr. Rady dr. Bol. Kasprowicz i dyr. Zrzeszenia Przedsiębiorstw Transportowych Michalewski oraz prezes i wiceprezes Rady Interesantów Portu Gdańskiego dyr. Blitek i dyr. Goldman.

Podczas konferencji wygłoszono trzy referaty. Pierwszy przemawiał komisarz Rządu Sokół na temat sytuacji gospodarczej miasta, poruszając m. in. zagadnienie bezrobocia i wskazując na jego wadę wobec pewnego zahamowania inwestycyj miejskich i budownictwa prywatnego. Drugi referat wygłosił dyr. Urzędu Morskiego Łęgowski, omawiając sprawę inwestycyj portowych, w szczególności budowę kanału przemysłowego oraz nowych magazynów i dźwigów. I tu również został poruszony problem pracy w porcie. Trzeci i ostatni referat wygłosił prezes Izby Przem. Handlowej Tor, przedstawiając ogólną sytuację gospodarczą w okręgu Izby.

Po wysłuchaniu referatów głos zabrał p. wicepremier Kwiatkowski przedstawiając w ogólnych zarysach podstawowe założenia polityki gospodarczej Państwa, przy czym podkreślił. że Rząd o Gdyni nie zapomina i czyni wszystko, aby zapewnić jej dalszy rozwój.

P. wicepremier oświadczył, że bynajmniej nie uważa, aby budowa Gdyni była ukończona i docenia w zupełności konieczność poczynienia tu dalszych inwestycyj. Przechodząc do zagadnienia nowego okręgu przemysłowego w Sandomierszczyźnie, p. wicepremier stwierdził, że wysunięcie tego problemu w niczym nie zagraża interesom Gdyni, a że, przeciwnie, realizacja tego doniosłego projektu przyczyni się do dalszego ożywienia obrotów portowych, gdyż nowy okręg przemysłowy zawsze będzie korzystał z Gdyni jako swego instrumentu komunikacyjnego.

Na zakończenie zebrania odbyła się dyskusja, w trakcie której zastanawiano się nad szczegółami poruszonych w referatach zagadnień i wysuniętych dezyderatów. Po konferencji w dolnych salach kawiarni „Bałtyk" odbyła się czarna kawa, która zgromadziła szersze grono osób z gdyńskiego świata gospodarczego.

Wieczorem p. wicepremier Kwiatkowski wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Gdynię, udając się do Warszawy.

Polskie słowo o Marszałku w Akademii Prawa Niemieckiego

Z pobytu min. Grabowskiego w Berlinie

Berlin 10. 5. (PAT). Bawiący od wczoraj w Berlinie minister sprawiedliwości W. Grabowski dziś w godzinach przedpołudniowych udał się przed berliński pomnik poległych, gdzie złożył wieniec ze wstęgami o polskich barwach narodowych. Po złożeniu wieńca min. Grabowski przyjął defiladę kompanii honorowej wojska.

W południe na ratuszu berlińskim odbyło się zebranie plenarne Akademii Prawa Niemieckiego, na którym obecny był również p. min. Grabowski. Na zebraniu m. in. zjawili się minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Guertner, min. spraw zagr. Neurath. minister oświaty Rust, minister skarbu Schwerin von Krossigk. minister pracy Seldte. Poza ambasadorem RP. Lipskim reprezentowany był bardzo licznie miejscowy korpus dyplomatyczny.

Prezydent akademii min. Franck, witając gościa polskiego zaznaczył, że w dniu jutrzejszym nastąpi definitywne ukonstytuowanie się współpracy prawników niemieckich i polskich przez utworzenie specjalnego towarzystwa niemiecko-polskiego.

Następnie p. min. Grabowski wygłosił krótkie przemówienie powitalne po niemiecku, po czym w języku polskim wygłosił swój odczyt na temat „Wpływ Marszałka Piłsudskiego na kształtowanie się prawa w Polsce". Tekst odczytu w tłumaczeniu niemieckim rozdany był w broszurach wszystkim obecnym, którzy z dużym zainteresowaniem śledzili poruszone w odczycie kwestie.

Berlin prostuje:

Min. Goebbels w Gdańsku nie powiedział, że...

Berlin, 10. 5. (PAT.) Niektóre pisma zagraniczne, ogłaszając rzekomy tekst mowy min. Goebbelsa w Gdańsku, przypisują mu, słowa, że **Gdańsk powinien należeć do Niemiec.** W związku z tą wiadomością, oświadczają w urzędowych kołach berlińskich, że zachodzi tu **niesłychane wprost fałszowanie mowy min. Goebbelsa** i tendencyjne kłamstwo, mogące mieć tylko na celu zatruwanie opinii publicznej i szkodzenie stosunkom polsko - niemieckim.

Z Ameryki samolotem na koronację

Nowy Jork, 10. 5. (PAT.) Wczoraj o godzinie 6,5 według czasu północno - amerykańskiego lotnicy Merill i Lambie wystartowali kierując się do Londynu. Lotnicy zamierzają również odbyć drogę powrotną samolotem, zabierając na pokładzie zdjęcia filmowe i fotograficzne z uroczystości koronacyjnych dla odbiorców amerykańskich.

Z pierwszym meldunków, napływających od lotników, wnioskować należy, że lot przez Atlantyk odbywają pomyślnie, z szybkością 280 klm. na godzinę. O godzinie 2,5 w nocy lotnicy przelecieli ponad Glasgow w Nowej Szkocji.

Aparat, na którym odbywają lot „Non Stop" New Jork — Londyn lotnicy Dick Merill i Jack Lambie, jest marki Lockhead, wyposażony w dwa motory o sile 450 km. każdy, posiada radiostację nadawczo - odbiorczą, busolę żyroskopową oraz pilota automatycznego. Startując z New Jorku lotnicy zabrali ze sobą zdjęcia filmowe z przebiegu katastrofy sterowca „Hindenburg".

Lotnik Merill we wrześniu r. ub. odbył lot wraz z Richmanem z New Yorku do Walii, a następnie drugim etapem doleciał do Londynu.

Londyn, 10. 5. (PAT.) Trasę Nowy Jork — Croydon lotnicy Merill i Lambie przelecieli w 21 godz. i 33 min., wliczając w to czas zatrzymania się w Northweald. Oświadczyli oni, że warunki meteorologiczne w czasie lotu były bardzo złe i samolot leciał z szybkością średnią ok. 160 mil na godzinę.

Śmierć słynnego lotnika w Alpach

Wiedeń, 10. 5. (PAT.) Z Grazu donoszą, że lotnik szwajcarski **Walter Mittelholzer** z Zurychu, który pierwszy dokonał lotu nad **Kilimandżaro** (we wschodniej Afryce) i znany był jako alpinista, znalazł wraz z 2 turystami wiedeńskimi śmierć przy wchodzeniu na masyw Hochschwab w Styrii.

Zderzenie statków w cieśninie dardanelskiej

Stambuł, 10. 5. (PAT.) Dziś rano nastąpiło w cieśninie Dardanelskiej zderzenie między niemieckim statkiem „Photis" a jednym z tureckich statków handlowych. Obydwa statki doznały poważnych uszkodzeń.

Razem liczą podobno 256 lat

Moskwa, 10. 5. (PAT.) W wiosce Ernadzor w Armenii żyje długowieczne małżeństwo. Rustan Mamiedow liczy lat 140, żona zaś jego Sajat — 116. Mamiedow jest jeszcze bardzo rześki i interesuje się wszystkim i bierze udział w życiu społecznym. Ostatnio małżonków Mamiedow spotkało nieszczęście, umarł im mianowicie najmłodszy syn Jusuf w wieku lat 33. Gdy Jusuf przyszedł na świat, ojciec jego liczył 107 lat, a matka 83.

Jeszcze wyżej w skoku o tyczce

Nowy York 10. 5. (PAT). W Kalifornii w miejscowości Palo Alto uzyskali dwaj słynni amerykańscy lekkoatleci Earl Meadows i William Sefton w skoku o tyczce identyczny wynik 4,48 m., ustanawiając nowy rekord świata w tej konkurencji. Dotychczasowy rekord należał do Seftona i wynosił 4,45 m.

Sensacyjny wynalazek dla pływaków

Do Polskiego Zw. Pływackiego wpłynął list od p. Alonzo Snydera, trenera pływackiego YMCA w Carbondale (USA). Snyder donosi, że wynalazł nowy sposób pływania crawlem, przy znacznie mniejszym nakładzie sił. P. Snyder twierdzi, że wprawdzie będąc obywatelem amerykańskim chciałby, aby z jego pomysłu skorzystał jego związek, ale ponieważ chce na swym wynalazku zarobić, przeto gotów jest sprzedać swą tajemnicę każdemu związkowi, który zaofiaruje dostatecznie wysoką sumę. Z podobną ofertą Snyder zwrócił się również do związków pływackich Japonii, Niemiec, Austrii, Czechosłowacji i Anglii.

Komunikat meteorologiczny

NAJCHŁODNIEJ NA DWÓCH KRAŃCACH.

W godzinach popołudniowych utrzymywała się pogoda na ogół chmurna z rozpogodzeniami głównie w środku i na południu kraju, a z przelotnymi deszczami i burzami na zachodzie i wschodzie. Temperatura o godz. 14-tej wynosiła: 10 st. na Hali Gąsienicowej i Gdyni, 13 i w Wilnie, 15 w Lidzie i Cieszynie, 17 w Zakopanem i Poznaniu, 18 w Białymstoku, 20 w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Lwowie i Kaliszu, 21 w Krakowie i Pińsku, 22 w Radomiu, Tarnopolu i Zaleszczykach, 23 w Przemyślu i 24 w Tarnobrzegu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 11 bm.: Na ogół dość pogodnie i ciepło ze skłonnością do burz lub przelotnych deszczów. Słabe wiatry miejscowe.

Ostatni finalista Szymura bokserskim wicemistrzem Europy

Wynik krzywdzi Szymurę

Mecz zapowiada się niesłychanie niekorzystnie dla Polaka. Musina ma błyskawicznie szybką lewą, którą trafia raz po raz Szymurę.

Zaraz po prostym, Szymura idzie do zwarcia, uniemożliwiając w ten sposób trafienie siebie lewym swingiem. Runda 20:19 dla Musiny.

Drugie starcie Szymura rozpoczyna doskonale kontrując stale lewym prostym. Również bardzo udatnie unika Polak zwarcia. Rundę wygrał Szymura 20:18.

Trzecie starcie upływa również na udatnych kontrach Szymury, z tym jednak, że runda ta posiada mniej charakteru bokserskiego. a więcej pasów i obejmowania się. Musina traci siły i usiłuje za wszelka cenę trafić Polaka. Nie udaje się to jednak prawie zupełnie. Runda 20:19 dla Szymury.

Zwycięstwo Polaka nie ulega dla nas ani przez chwilę wątpliwości. Jednak sędziowie decydują odwrotnie.

Szymura z trudem wytrzymuje do końca ceremoniał na ringu — idzie do szatni i płacze jak bóbr.

PORAŻKA MISTRZA OLIMPIJSKIEGO RUNGEGO.

W wadze ciężkiej nastąpiła największa niespodzianka turnieju. Runge, mistrz olimpijski, niepokonany dotychczas pięściarz niemiecki wagi ciężkiej, przegrał z 18-letnim Szwedem Tondbergiem. Runge po otrzymaniu w pierwszej rundzie kilku soczystych ciosów, stracił orientację i zgubił plan taktyczny.

POLSKA NAJLEPSZYM ZESPOŁEM BOKSERSKIM W EUROPIE.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Polska, zdobywając drużynowe mistrzostwo Europy i t. zw. „Puchar Narodów". Polacy uzyskali ogółem 25 pkt., podczas gdy drugie z kolei Włochy miały tylko 21 punktów, a Niemcy i Węgry po 17 punktów.

Poprawa koniunktury gospodarczej

Z dniem 1 kwietnia każdego roku rozpoczyna się wykonywanie budżetu państwowego, rozpoczyna się bieg do mety gospodarczej, którą po dwunastu miesiącach określić można albo ujemnym rezultatem, wyrażonym w słowie — deficyt, albo dodatnim: równowagą, albo też sukcesem: nadwyżką.

Otóż jak się przedstawia tegoroczny preliminarz budżetowy? Mówią nam o tym cyfry, ilustrujące rezultaty pierwszego — kwietniowego — miesiąca finansowej gospodarki państwa.

Więc dochody wyniosły przeszło 190 i pół miliona złotych, wydatki mniej niż 190 miln. zł. Nadwyżka w skarbie równa się około trzy ćwierci miliona. Widmo deficytu, które przez szereg lat nękało naszą gospodarkę państwową, zostało więc z rzeczywistości naszej przepłoszone...

Ale są również i inne kryteria, znamionujące „dobry start" budżetowy.

Oto w kwietniu b. r. do skarbu państwa wpłynęło o przeszło 15 milionów złotych więcej, niż w kwietniu ub. roku. Dochody państwa zatem bardzo wydatnie się zwiększyły. Jest to zjawisko wręcz przeciwne temu, jakiego byliśmy świadkami przez szereg lat. Wtedy dochody wciąż się kurczyły i malały — teraz rosną i to w tak pokaźnej sumie, jak 15 milionów. Cóż to znaczy? Że otwarły się wreszcie źródła, z których państwo czerpie swe zasoby. Więc już nie zjadanie rezerw lub zapożyczanie się stanowi te źródła dochodu, jak to „illo tempore" bywało, w erze kryzysowej. Tylko ożywienie życia gospodarczego, wzrost produkcji, zwiększenie się obrotów wewnętrznych — stanowi normalne i jedynie zdrowe źródło dochodów państwa. Poprawa koniunktury znajduje swój wyraz w tym właśnie pocieszającym fakcie zwiększonej dochodowości skarbu państwa.

A z tego płyną jedynie logiczne wnioski: wszystko, co wpływa na dalszą poprawę koniunktury — zatrudnianie, niskie ceny, inwestycje, inicjatywa prywatna — ma równocześnie bezpośredni wpływ dodatni na sytuację budżetową. A zarazem wszystko, co zostaje zrobione, by ta poprawa koniunktury biegła po jak najdłuższej fali i niczym nie mogła być zahamowana — utwierdza naszą sytuację budżetową na jak najdłuższą przyszłość.

Taka jest wymowa strony dochodowej i takie też logiczne z tego faktu wnioski.

Wnioski niemniej pouczające, jeśli przyjrzymy się startowi tegorocznego budżetu od strony wydatków.

Otóż państwo nasze — mając w kwietniu o 15 mil. zł. więcej dochodu — było w stanie wydać również o 15 milionów więcej. Przede wszystkim w wyższym niż dotychczas stopniu wywiązać się ze swych zobowiązań. W kwietniu 1936 na obsługę długów państwowych wydano 16 milionów złotych, w kwietniu br. już 24 i pół miln. zł. A to przecież nie bagatela: przeszło 8 milionów, spłaconych dzięki zwiększonym wpływom i dających państwu jako dłużnikowi o wiele lepszą pozycję, utrwalających tę pozycję w oczach świata.

I jeszcze jeden znamienny szczegół w tegorocznym starcie: wydatki na administrację państwową — mimo większych dochodów — nie uległy zwyżce. Wprost przeciwnie: zostały poważnie zmniejszone. Gdy bowiem w marcu kasa państwowa wydała na administrację 180 milionów, to w kwietniu tylko 165 i pół. Czyli: zasada oszczędzania nie została bynajmniej poniechana, a nawet jeszcze ściślej wcielona w czyn.

Tak przedstawia się start gospodarki państwowej w bieżącym roku budżetowym; możemy powiedzieć: start dobry, upoważniający do nadziei, że u mety będziemy się mogli chlubić pełnym sukcesem.

Byle tylko w szachu trzymać te siły, które poprawę koniunktury radeby wyzyskać dla samolubnych celów, skrócić czas i tempo poprawy przez politykę wysokich cen, zmniejszyć tym samym obroty wewnętrzne.

Start budżetowy świadczy o konieczności jak najsilniejszego przeciwdziałania tym szkodliwym próbom.

Błędy czerwonej filozofii, które rodzą zbrodnię

Od blisko 20 lat na jednej szóstej części naszego globu Sowiety dokonywują okropnych eksperymentów

W Z. S. S. R. istnieje oficjalnie jeden tylko, obowiązujący wszystkich **kierunek filozoficzny, jeden tylko pogląd na świat, t. zw. marksizm - leninizm.** Wszystkie inne kierunki, systematy i szkoły filozoficzne, zwłaszcza różne formy idealizmu, są zakazane przez rząd sowiecki, jako „kontrrewolucyjne".

Filozofowie komunistyczni nie kierują się bynajmniej w swych badaniach bezinteresownym dążeniem do prawdy, **według określenia Lenina „filozofia jest narzędziem walki klasowej"**, a materializm Marksa — jedyną postacią filozofii, jaka może skutecznie służyć rewolucji. Dlaczego właśnie ta odmiana materializmu ma być skuteczną bronią w rękach komunisty, zrozumieć nie trudno: **materializm wiąże się bezpośrednio z ateizmem, może więc być użyty do zwalczania religii**, przede wszystkim chrystianizmu.

Filozofów sowieckich nie można więc traktować jako uczonych (według pojęć zachodnio - europejskich) i prowadzić z nimi dyskusji zgodnie z zasadami, przyjętymi w świecie cywilizowanym, lecz raczej, jako **specjalny typ agitatorów komunistycznych, odkomenderowanych do pracy na odcinku filozofii**. Filozofia ma za zadanie dać wyczerpującą odpowiedź na następujące pytania: skąd człowiek czerpie wiedzę pewną, jaki jest sposób odróżnienia prawdy od fałszu, co człowiek może poznać. Są to zagadnienia 1) źródeł poznania, 2) kryterium prawdy i 3) granic poznania.

Na pytanie o źródło poznania, filozofowie sowieccy wskazują tylko na zmysły. Wyznawane przez człowieka teoretyczne poglądy na rzeczywistość mają zawsze jakieś konsekwencje natury praktycznej, w jakiś sposób wpływają na nasze życie. **Poglądy filozofów sowieckich, materialistów dialektyków sprowadzające się do przyjęcia:** jedynie materialnej zasady świata, rozwoju w nieustannych sprzecznościach wewnętrznych, odbywającego się w sposób nieciągły lecz skokami, podrzędności strony duchowej w człowieku i życiu wogóle, względem strony cielesnej, materialnej — mają oczywiście, również swe konsekwencje praktyczne.

Wnioski, jakie wynikają dla praktyki życiowej z doktyryny komunizmu są złowrogie dla cywilizacji chrześcijańskiej, zagrażając najwyższym ideałom ludzkości. To, co w teoretycznej filozofii bolszewików było błędem, w **praktycznych jej zastosowaniach staje się zbrodnią** — zbrodnią przeciwko moralnemu porządkowi i przeciwko naturze ludzkiej.

Jednostronność, zaślepienie i płytkość myślenia filozofii sowieckiej występuje najdobitniej w jej koncepcji rozwoju historycznego, nie przypisującej wcale **roli poważnej ani indywidualnej twórczości człowieka ani jego wolnej decyzji** i sile wytrwania, nie przywiązującej żadnego znaczenia do jego osobowości, w koncepcji, tłumaczącej najgłębsze prądy duchowe, przenikające ludzkość — umysłowe, religijne, wolnościowe — według schematu materialistycznej nauki ekonomii.

Pozornie naukowa i filozoficzna doktryna materializmu dialektycznego w rzeczywistości jest dogodnym narzędziem w **rękach grupy ludzi, dokonywujących od blisko 20 lat na obszarze jednej szóstej części naszego globu okropnych eksperymentów, prowadzących mieszkańców Z. S. S. R. do nędzy i moralnego zdziczenia.**

Tam gdzie cudzoziemiec uważany jest za szpiega

„Stalinowcy" dobierają się do dyplomatów

Władze sowieckie masowo zwalniają ludzi zajmujących jakiekolwiek stanowiska społeczne powołując się na niedawne powiedzenie Stalina, który oświadczył, że **rządy kapitalistyczne nigdzie nie mają tylu tajnych agentów co w Rosji Sowieckiej.**

W związku z tymi dymisjami masowymi mówią, że attache ambasady japońskiej S. **Hiroshima** przeniesiony został na odpowiednie **stanowisko do Warszawy na wyraźne** żądanie Sowietów i że Sowiety żądały również by rząd niemiecki odwołał z Moskwy swego attache generała **majora Ernesta Koestringa.** Rząd Hitlera w odpowiedzi na to miał zagrozić **wydaleniem z Berlina niektórych sowieckich dyplomatów.**

Gen. Koestring wymieniany był w zeznaniach oskarżonych o zdradę stanu trockistów. M. in. Radek wymienił go jako **zagranicznego dyplomatę** z którym rozmawiał poufnie na pewnym przyjęciu o lansowanych przez Trockiego projektach rosyjsko - niemieckiego zbliżenia.

Delegacja polska na uroczystości koronacyjne w Londynie



Członkowie oficjalnej delegacji polskiej na uroczystości koronacyjne w Londynie z Prezydentem Rzplitej Polskiej prof. Ignacym Mościckim w pośrodku, po obiedzie wydanym na cześć Pana Prezydenta i delegacji przez ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie Kennarda. Stoją od lewej: kontradmirał Unrug, generał broni Kazimierz Sosnkowski, Pan Prezydent RP prof. Ignacy Mościcki, minister spraw zagranicznych Józef Beck, minister pełnomocny Michał Mościcki, dowódca ORP „Burza" komandor Kodrębski.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

tworzy nowy typ działacza społecznego

Siedmiuset działaczy społecznych województwa warszawskiego, zjechało się w stolicy, by wspólnie skoordynować prowadzone prace w terenie. Uchwała, powzięta przez to zebranie, stanowi prawdziwe „novum" w dotychczasowej praktyce zgromadzeń i zebrań, wieców i meetingów. Przywykliśmy bowiem do tego, że przy podobnych okazjach uchwala się sążniste rezolucje, patetyczne deklaracje, pełne pustego wielosłowia zapowiedzi i obietnice. Tak przynajmniej zawsze kończyły się zjazdy partyjne... Nie ma nic z tego w uchwale, powziętej przez zjazd 700 działaczy w Warszawie. Uchwała ta mieści się w kilkunastu zaledwie wierszach druku i zawiera jedno tylko stwierdzenie: „gotowość bezinteresownej pracy w organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego". Gotowość pracy — argumentuje uchwała w jednym zdaniu — „przyszłym pokoleniom na wzór, narodowi na chwałę, Państwu Polskiemu na potęgę".

Więc nie o jakieś teoretyczne ujęcia chodzi, o wiecowe pokrzykiwania czy stylistyczne finezje rezolucji zgromadzeniowych. Chodzi po prostu o praktyczne działania; chodzi o to, by nie marnować energii na abstrakcje, a skierować ją na wytyczone już programem — ujawnionym w deklaracji z 21 lutego — drogi.

Do tego ostatecznego wniosku i tej zwartej, mieszczącej się zaledwie w kilku słowach formuły doszło 700 ludzi, posiadających wielce bogate doświadczenia wysnute z przeszłości, zaczerpnięte z udziału w najpoważniejszych skupieniach i najbardziej zasłużonych dla państwa związkach. Bo w skład tych 700 działaczy weszli przedstawiciele Związku Strzeleckiego i Związku Legionistów, Związku Peowiaków i Federacji Obrońców Ojczyzny, Związku Rezerwistów i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Z tych właśnie sfer padło hasło, że musimy wykrzesać w narodzie „gotowość bezinteresownej pracy" — narodowi na chwałę, państwu na potęgę.

Działaczem społecznym nazwiemy więc odtąd każdego, kto podejmuje na niwie publicznej, „pracę bezinteresowną", a przyświeca mu nie interes osobisty czy partyjny, lecz wzgląd na dobro narodu i państwa.

Jest to poniekąd rewizja dotychczasowego pojęcia działacza społecznego. Dawniej było to pojęcie, związane przeważnie z przynależnością do tej czy owej partii, wyznawaniem takiej czy innej doktryny. Było więc pojęciem o zacieśnionej treści.

Obecnie zostaje rozszerzone i pogłębione. Działacz społeczny wyzwala się z pętów, narzuconych mu przez doktrynę partyjną. Przestaje również być teoretykiem, mierzącym rzeczywistość wedle sprawdzianów doktrynerskich. O jego przynależności do Obozu Zjednoczenia ma decydować wyłącznie „gotowość bezinteresownej pracy" dla dobra powszechnego: „przyszłym pokoleniom na wzór, narodowi na chwałę, państwu na potęgę".

Ta przemiana — to jedno z ważnych i wielkich osiągnień idei konsolidacji i obozu, który tę ideę wciela w życie.

Systematycznie i planowo rozwija się akcja, oparta na tych fundamentach. Rzesze, które stają na gruncie „bezinteresownej pracy", zwierają się coraz mocniej, by podjąć wielkie dzieło realizacji tych zadań, do których wykonania powstał Obóz Zjednoczenia.

Gdynia symbolem pracy dla wielkości Polski

Przemówienie wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego na zjeździe Ligi Morskiej i Kolonialnej

Na zjeździe L. M. i K. wicepremier inż. Kwiatkowski wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni koledzy i współtowarzysze pracy morskiej!

Możemy dzisiaj na siebie spoglądać już jako starzy działacze i moglibyśmy obchodzić niemal w Polsce w tym roku jubileusz **pracy twórczej „konkretnej", rzetelnej na naszym polskim wybrzeżu.**

Jak powstały pierwsze zręby pracy morskiej

Przed kilkunastu laty powstała idea budowy portu. Dziesięć lat temu w styczniu 1927 r. przybyło do Polski prawdziwie polskich, pod polską banderą, opierających się na polskim państwowym kapitale pierwszych 5 okrętów handlowych. Przed kilkunastu laty postawiliśmy pierwsze zręby marynarki wojennej.

Dziś gdy oglądamy się wstecz, gdy patrzymy na to 10-cio czy 15-lecie dzieła, widzimy, **jak w trudnych, jak niezwykle trudnych czasem warunkach powstawały pierwsze zręby tej pracy,** nie w tym leżało zło, że trudno było zmobilizować pierwsze pieniądze na okręty polskie, **ale trudność** istotna leżała w tym, że **naokoło nas, dookoła tej sprawy istniała wówczas jeszcze atmosfera niewiary.**

Jedni mówili, że to jest wogóle nonsens, że Polska porywa się na własną flotę handlową, inni mówili, że nie można zaczynać od 5-u okrętów, tylko od 150-u. W parlamencie dyskusja toczyła się na temat środka ciężkości okrętów.

Ale przecież wszystkie trudności zostały przezwyciężone, a Liga Morska i Kolonialna i ten człowiek, którego wyobraża ten portret (tu p. wicepremier zwraca się do zawieszonego w sali portretu ś. p. gen. **Orlicz - Dreszera)** a którego po raz pierwszy na zjeździe Ligi Morskiej i Kolonialnej nie ma, nie ma fizycznie, **dopomagali do rozbudowy programu morskiego.**

Dziś, gdybyśmy mieli odpowiedzieć na pytanie, czego Polsce brakuje, na co Polska cierpi, nigdybym nie odpowiedział, że jej brak pieniędzy, brak fabryk, urządzeń, maszyn, że brak zjawisk materialnych. Odpowiedziałbym tylko, że brak jest przede wszystkim odpowiedniej duszy i zdolności do współdziałania, brak nie pojedyńczego człowieka, ale **brak ludzi, którzyby w zbiorowym wysiłku i harmonijnym zespoleniu potrafili niezłomnie, jak nieznani żołnierze tworzyć wielkość i potęgę swej własnej ojczyzny.**

Kamień węgielny bytu i przyszłości Polski

I oto w tych trudnych bojach i szarpaniach o każdy grosz, o każde 100.000, o każdy milion, o każdy nowy okręt, molo, skład, nową linię kolejową i nowy dźwig w Gdyni, zjawiała się ku pomocy Liga Morska i Kolonialna. Ona tworzyła psychikę morską w Polsce, zaczęła przerabiać miliony mózgów ludzkich, nastawionych na sprawy lądowe, odwróconych od morza, nie rozumiejących wartości, mózgów, które nie były nastawione na trwałość wysiłku w kierunku morza. Właśnie ta organizacja zaczęła wszczepiać to przekonanie, że tam leży jeden z kamieni węgielnych bytu i przyszłości Polski, zaczęła wszczepiać pogląd, **że bez tego małego skrawka wybrzeża, nie ma zjednoczonej Polski, że gdyby ktoś wyciągnął rękę po jeden metr ziemi, to cała Polska musi stanąć w obronie.** (burzliwe oklaski.)

I wówczas powoli powstała ta właśnie **atmosfera zrozumienia, że Gdynia** to nie jest jakieś jedno z setek miast polskich, to nie jakiś warsztat pracy i handlu, lecz **symbol twórczości i woli całego społeczeństwa** i narodu polskiego, że jest **to wykwit naszej kultury 20-o wiekowej,** że jest **to rzetelnie odzyskane prawo, które mieliśmy niegdyś na Bałtyku,** i które teraz skoncentrowane zostało w postaci słowa — Gdynia.

To wszystko przyczyniło się, że realizacja programu morskiego stawała się łatwiejsza.

Praca na wybrzeżu przykładem dla innych dziedzin pracy zbiorowej

Znalazłem kiedyś jakąś opowieść z końca 18-go wieku, w której gromadka ludzi kłóci się i sprzecza o rozmaite poglądy filozoficzne. Jedni są wyrazicielami optymizmu, a drudzy pesymizmu. Jedni mówią, dlaczego jest tak źle, skoro jest tak dobrze. Inni mówią, że ponieważ jest tak, jak jest i inaczej być nie może, przeto to jest najlepszy świat. Prowadzili spory i wpychali się wzajemnie w nieszczęścia i niedole, a gdy dochodzili do starości, zobaczyli, że życie im ucieka, zwrócili się tedy do zwykłej codziennej pracy. Zakupili sobie kawałek roli i zaczęli od rana do nocy pracować. Po pewnym czasie tej pracy, wzajemnie spojrzeli sobie w oczy i powiedzieli: **oto teraz odnaleźliśmy szczęście ludzkie.**

Leży ono w pracy i wysiłku, a nie w kłótniach i sporach teoretycznych.

Czyż ten obraz nie przypomina nam niejednokrotnie naszej współczesnej sytuacji? Gdziekolwiek się zwrócimy pod stopami naszymi **zobaczymy na przestrzeni całej Polski od morza po Karpaty i od Katowic do Wilna morze pracy i morze zadań. Codziennie możemy harmonizować nasze wysiłki i tworzyć lepszą przyszłość, możemy pracować dla siebie samych i twórczo dla naszej ojczyzny, możemy i musimy codziennie podciągać ją wzwyż.**

To też **gdy obserwujemy ten typ pracy, który wiąże się z naszym wybrzeżem** i który w ciągu mniej niż jedno pokolenie, w ciągu kilkunastu lat **dał tak niezwykłe wyniki,** który pokazał nam, że społeczeństwo polskie jest zdolne do wysiłku i potrafi stworzyć warsztat pracy, wcale gorzej nie pracujący, niż stare miasta hanzeatyckie, **to dochodzimy do wniosku, że to wszystko może się stać rzeczywistością i w każdej innej dziedzinie naszego zbiorowego życia.**

Najistotniejsze zagadnienie

W jednym ze swych przemówień powiedział Mussolini, że chciał, aby jego stronnikami byli ci, **którzy umieją odmieniać słowo „chcieć" w czasie teraźniejszym,** a ci, którzy odmieniają to słowo w innych czasach, niech zostaną obojętnymi lub przeciwnikami. **Oto co Polsce potrzebne, oto zagadnienie jedno z największych.** Przechodziliśmy wraz z całym światem wielki kryzys gospodarczy. Przeszedł on jak morowe powietrze przez kulę ziemską, jak woda niszcząca, przede wszystkim niszcząc te kraje w których gospodarstwo było słabsze i związane z rolnictwem. A przecież w ciągu tego kryzysu mogliśmy obserwować, że były pewne warsztaty pracy, pewne organizacje i instytucje, w których uporczywy wysiłek człowieka umiał w tej walce przystosować się do warunków. Tylko człowiek, który walczył i nie wywieszał białego sztandaru poddania się, zwyciężał. Dziś na jakiś okres czasu wytworzyła się **sytuacja znacznie lepsza dla całego świata i dla Polski.** Wyzyskujemy ją dość intensywnie. **Ale czy to jest istota zagadnienia?** czy gdybym zacytował tu legion cyfr, któreby mówiły, że na jakimś odcinku poprawiło się o 10 czy 15 procent, czy to jest istota rzeczy? Mnie się wydaje, że **najistotniejszym zagadnieniem i sprawą dzisiejszej Polski jest nastawienie psychiczne całego społeczeństwa. Wydaje się, że nadszedł szczególny moment, w którym naród polski powinien podać sobie rękę i powinien wyczuć, że jest jakiś obowiązek szczególnej solidarności narodowej dla każdego, kto powiada: JESTEM POLAKIEM** (oklaski).

Pozytywne wskazania dla naszej przyszłości

Gdybyśmy więc chcieli wyciągnąć wnioski z Gdyni, morza, polityki morskiej, to wydaje się, że w pracy dookoła tych zagadnień istotnie **można znaleźć pozytywne wskazania dla naszej przyszłości.** Jeżeli wzbudzimy wiarę w siebie, we własne swoje wysiłki, jeżeli wzbudzimy przekonanie, że to co polskie, to musi być dobre, a co jest złe w Polsce, to musimy poprawić, że **to co polskie, to już jest fundamentem i podstawą dla porozumienia się i współdziałania,** jeżeli potrafimy przekreślić przed oczyma tysiące drobnych szczegółów, które nas rażą i potrafimy zobaczyć jeden wielki syntetyczny obraz, jeżeli w **duszy własnej potrafimy przekreślić te elementy anarchii i indywidualizmu,** które drzemią na dnie duszy polskiej, jeżeli je zdołamy opanować to **jestem przekonany, że nie miną dwa pokolenia, a cała Polska będzie tak wielka, tak pewna siebie, tak dumna, ze swej pracy,** jak dumni jesteśmy z tego wszystkiego co mianujemy symbolicznym słowem — Gdynia. (burzliwe oklaski).

Sprawa sklepików szkolnych będzie uregulowana

Delegacja kupiectwa u min. Swiętosławskiego

Postulaty kupiectwa w sprawie sklepików szkolnych

Do p. ministra oświecenia publicznego prof. Świętosławskiego zgłosiła się delegacja Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w osobach pp.: Adolfa Sturma, Józefa Grodzkiego i Andrzeja Czarneckiego. Delegacja złożyła p. ministrowi memoriał, uzasadniający stanowisko kupiectwa papierniczo-piśmienniczego w sprawie t. zw. sklepików szkolnych.

P. minister Świętosławski zapoznał delegację ze stanowiskiem, jakie zajmuje w stosunku do zagadnienia tych sklepików i, ustosunkowując się przychylnie do postulatów delegacji, oświadczył, że wyda zarządzenia, zmierzające do oparcia sklepików szkolnych na zasadach spółdzielczości oraz obowiązujące je do dokonywania zakupów w detalicznych sklepach papierniczo-piśmienniczych.

Jak się przedstawia sprawa pomocy siewnej dla Pomorza

W związku z rządową akcją pomocy siewnej w dotkniętych klęską wymarznięcia ozimin w powiatach Pomorza, w prasie pomorskiej ukazały się notatki, krytykujące zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Państwowego Banku Rolnego, z powodu pobierania od rolników pomorskich 7,5 proc. za udzielane pożyczki, podczas gdy na innych ziemiach procent ten wynosił tylko 3,5 proc.

Jak się dowiadujemy, ani Ministerstwo Rolnictwa, ani Państw. Bank Rolny nie wydawały podobnych zarządzeń dla Pomorza, gdyż warunki udzielanych pożyczek są jednakowe dla całej Polski. W kołach kompetentnych podkreślany jest fakt, że rząd, mimo szczupłości środków finansowych, przeznaczonych na pomoc siewną, udzielił dla Pomorza 28 proc. kwot przeznaczonych dla całej Polski. W najbliższych dniach Ministerstwo Rolnictwa ogłosi komunikat, prostujący nieścisłe wiadomości prasowe.

Depesze w kilku wierszach

WYCIECZKA BUŁGARSKA, w liczbie 110 uczniów i 56 nauczycieli, po dwudniowym pobycie w Poznaniu, w czasie którego zwiedziła miasto i międzynarodowe Targi Poznańskie,, wyjechała do Katowic.

CENY PARCEL NAD BRZEGAMI OTWARTEGO BAŁTYKU wykazują stale tendencję zwyżkową co wpływa na zatamowanie ruchu sprzedażnego, a z tym budowlanego. Na półwyspu Helskim w Jastarni ceny parcel budowlanych wahają się obecnie od 8 do 10 zł za metr kw. Są i parcele droższe, zwłaszcza te, które są bliżej morza W Wielkiej Wsi obecnie cena parcel ustaliła się od 5 do 12 zł za 1 m. kw. Największym pokupem cieszą się parcele w pobliżu portu. W Jastrzębiej Górze cena parcel wynosi od 4 do 10 zł za 1 m. kw.

LICZBA ZATRUDNIONYCH NA STATKACH HANDLOWYCH, należących do Związku Armatorów Polskich na 1. I. 37 r. wynosi 1937 osób, w tym oficerów 260, marynarzy 687, załogi hotelowej i pracowników administracji — 990. Cyfra ta wyda się wysoką wobec roku 1927, gdy zatrudnionych było 183 osoby i chociażby roku 1934, gdy zatrudniono 898 osób.

W BUKARESZCIE odbył się pogrzeb byłego posła Rosji Carskiej w Rumunii Kozieł—Poklewskiego, który aż do czasów nawiązania stosunków dyplomatycznych między Rosją Sowiecką a Rumunią występował oficjalnie jako poseł rosyjski i urzędował w gmachu poselstwa rosyjskiego.

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ W HADZE dało zamówienie na 4 łodzie podwodne. Łodzie te mają wyporność 950 ton na wodzie i 1.200 ton pod wodą. Każda łódź ma dwa motory o sile 2.500 P. S. i ma rozwijać szybkość 19,5 mil morskich na godzinę.

Z KOWNA DONOSZĄ: W związku z rejestracją wszystkich towarzystw przez ministerstwo spraw wewnętrznych, nie zatwierdzono dotychczas statutu około 100 organizacjom. Ma to być uczynione do 1 sierpnia b. r. Wśród tych niezatwierdzonych statutów znajdują się statuty wszystkich polskich organizacji na Litwie.

ZWIĄZEK NARODOWO-SOCJALISTYCZNYCH NAUCZYCIELI III RZESZY podaje ciekawe dane dotyczące udziału nauczycielstwa niemieckiego w pracach narodowych socjalistów w Niemczech. Z ogółu nauczycielstwa należy do związku 97%. Do partii narodowo - socjalistycznej należy 32%. 709 członków posiada odznaki honorowe ruchu hitlerowskiego. 160 tys. nauczycieli pełni rolę kierowników politycznych partii. Do oddziału S. A., S. S., N. S. K. K. należy 23% nauczycieli — mężczyzn

Wiadomości gospodarcze

UDZIAŁ POLSKI W MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE W PARYŻU.

Dnia 7 b. m. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja prasowa na temat udziału Polski w Międzynarodowej Wystawie w Paryżu w roku bieżącym.

Konferencję zagaił minister przemysłu i handlu p. Roman, po czym przewodniczący Polskiego Komitetu Wystawy b. min. W. Jędrzejewicz i komisarz rządowy wystawy prof. Niemojewski poinformowali przedstawicieli prasy o wynikach prac przygotowawczych związanych z budową polskiego pawilonu.

PRZEWOZY „ŻEGLUGI POLSKIEJ" NA LINIACH REGULARNYCH W MARCU R. B.

Żegluga Polska S. A. przewiozła w m. marcu rb. na obsługiwanych 8-miu liniach regularnych 32.494 t. różnych towarów. W porównaniu z m-cem marcem wzrost przewozów wynosi 5.995 t., czyli ca 23 pr. Największy wzrost przewozów zanotowano na liniach do Rotterdamu, Antwerpii i do portów Szwecji Zachodniej (Malmö, Göteborg), natomiast spadek wykazują linie do Hamburga i do portów Wschodniego Bałtyku, przy czym na tej ostatniej linii przewozy za cały pierwszy kwartał r. b. są znacznie wyższe w porównaniu z pierwszym kwartałem r. ub.

CORAZ WIĘCEJ ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH W POLSCE.

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w r. 1936 na terenie całej Polski znajdowało się ogółem 234.697 zakładów przemysłowych, t. j. o 12.987 więcej niż w r. 1935. Zauważyć należy, iż od 1932 r. datuje się stały wzrost liczby przedsiębiortw przemysłowych w Polsce.

Najwięcej zakładów przemysłowych w roku ub. przypadało NA WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE, mianowicie 27.898 zakładów. W województwie łódzkim znajdowało się 25.039 zakładów, w warszawskim 21.312, w lubelskim 18.283, w m. st. Warszawie 17.274, w woj. kieleckim 16.769, w lwowskim 14.390, w śląskim 13.975, w krakowskim 13.922, W POMORSKIM 13,252, w białostockim 12,187, w wołyńskim 11.487, w stanisławowskim 6.998, w poleskim 5.888, w tarnopolskim 5.738, w wileńskim 5.604, oraz w województwie nowogrodzkim 5.058 zakładów przemysłowych.

SPRAWA REORGANIZACJI P. Z. P. Z.

Minister rolnictwa p. J. Poniatowski przyjął prezesa Włodzimierza Seydlitza i naczelnego dyrektora Kazimierza Kierzkowskiego w obecności dyrektora departamenttu Bobrowskiego. Na konferencji tej omówiono stanowisko Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w sprawie Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych w łączności z ostatnią uchwałą w tej sprawie Rady Głównej tego związku.

Jak wynika z konferencji, ministerstwo rolnictwa pragnie przyspieszyć załatwienie reorganizacji P. Z. P. Z.

78 GODZIN PRACY ZA DZIESIĘĆ ZŁ.

Delegaci związku czeladników piekarskich w Olkuszu wraz z policją państwową przeprowadzili kontrolę w piekarniach olkuskich, w rezultacie której okazało się, że w dwu piekarniach czeladnicy pracują po 13 godzin dziennie, pobierając 10 zł tyg. wraz z życiem.

STOSUNKI HANDLOWE WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE.

Zakończone zostały pertraktacje włosko- jugosłowiańskie w sprawie likwidacji dawnych długów clearingowych włoskich w Jugosławii, wynoszących przeszło 140 miln. dinarów. Suma ta zostanie spłacona przez Włochy drogą dostaw dla państwa jugosłowiańskiego.

NA WYPADEK WOJNY — ZAOPATRZENIE W ŚRODKI PĘDNE NIEWYSTARCZAJĄCE.

Najnowszy numer pisma „Der deutsche Volkswirt", stojącego blisko d-ra Schachta, zamieszcza artykuł d-ra Friedenskurga, omawiający zagadnienie, czy Niemcy będą dostatecznie zaopatrzone w środki pędne na wypadek wojny. Autor artykułu uzasadnia obszernie swój punkt widzenia, że zaopatrzenie Niemiec jest niedostateczne.

PRODUKCJA NIEMIECKA POGARSZA SIĘ.

Dążenie do całkowitej samowystarczalności gospodarczej i wynikające stąd ograniczenie się wyłącznie do własnych surowców doprowadziło w Niemczech do znacznego pogorszenia produkcji. Między innymi świadczy o tym dopisek, jaki pewna lignicka fabryka wózków dziecięcych dołącza do swych wyrobów. Do każdego wózka przytwierdzona jest kartka z nastt. napisem: „Za szkody wynikające z wadliwości materiału, fabryka nie odpowiada".

PRZEDAWNIENIE DO PRAW RENTY WYPADKOWEJ

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że okres przedawnienia dla zgłoszenia prawa do rent wypadkowych przez poszkodowanych (wdowy, sieroty i dalszą rodzinę po poszkodowanym) wynosi 3 lata od chwili, w której to prawo powstało.

Prawo do jednorazowej zapomogi pośmiertnej ulega przedawnieniu po roku od chwili śmierci osoby ubezpieczonej. Prawo do odprawy dla wdowy, w razie zawarcia powtórnego związku małżeńskiego, ulega przedawnieniu po roku od dnia powtórnego zamążpójścia wdowy, pobierającej wypadkową rentę wdowią.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE.

W Nr. 34 Dziennika Ustaw R.P. ogłoszono nast. rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. min. skarbu z dnia 9 kwietnia rb. w sprawie wykonania rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go kwietnia 1937 r. o rozbudowie miast.

Rozp. ministra skarbu z dnia 22-go kwietnia rb. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła;

Rozp. ministra skarbu z dnia 20-go kwietnia rb. o przedłużeniu czasu trwania konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

KAUCZUK SYNTETYCZNY.

Brytyjski koncern farb „Imperial Chemical" lansuje obecnie nowy surowiec syntetyczny „Neoprene", który po 4-letnich doświadczeniach laboratoryjnych został rzucony na rynek. Chodzi tutaj o surowiec kauczuku, który według wynalazcy duchownego amerykańskiego Juliusza Artura Niuwlanda wytwarzany jest z węgla, wapna kamiennego i soli. Korzyści surowca „Neoprene" mają polegać przede wszystkim na wysokiej odporności przeciwko kwasom, osadom, promieniowaniu i ciepłocie. Surowiec ten jest zwłaszcza odporny przeciwko nafcie, ropie itp. Ponad to nowy materiał posiada wysoką jakość wiązania się w drodze mechanicznej przy oblekaniu metali i szkła.

KOBIETY PIĘCIU KONTYNENTÓW





NAPISAŁ: ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

Żyje jak borsuk, pracuje bez przekonania. Nie trzeba dodawać, że jest bardzo nieszczęśliwa, przy czym niezamożna, gdyż prócz wykształcenia nic córkom dać nie mogłem.

Uwierzyłem jednak na krótko w to, że chociaż Klara znalazła szczęście w życiu. Jakiem straszliwe było moje rozczarowanie.

Pewnego wiosennego dnia, zapytałem córki.

— Klaruś, jesteś szczęśliwa?

— O tak, pracuję, kocham swoją dzieciarnię i dzieciarnia mnie, ale...

— Co ale?

— Tak bardzo chciałabym mieć... własne dziecko, chłopusia, albo dziewuszkę. To tak przyjemnie mieć dom, w którym... A zresztą po co o tym mówić.

— Widzisz, zdawało mi się, że...

Nie dokończyłem. Coś mi zacisnęło krtań. Zrozumiałem w tej chwili i mogę to powiedzieć z całą stanowczością, że kobieta brzydka i biedna nie może być naprawdę szczęśliwą. Czy to będzie siostra miłosierdzia, czy mędrzec w sukni, czy zwykła robotnica, czy to będzie w mroźnej tundrze, czy pod zwrotnikiem, kobieta brzydka jest jak trędowaty, którego unika człowiek. To jest potworna prawda. W najlepszym wypadku, kobiecie takiej składa się w darze litość, lub towarzyskie konwenanse, uznanie za pracę, lub podziw dla jej geniuszu. Kobieta wtedy tylko może być naprawdę szczęśliwą, gdy staje się żoną a później — matką.

Mówi się tyle o emancypacji, o równouprawnieniu, o samodzielności dzisiejszych kobiet.

Nieprawda!

Wszystko jest jednym zakłamaniem.

Kobieta odda cały świat, za prawdziwie czuły uścisk mężczyzny i za słowo „kocham i jestem kochana". Rzuci rodziców, rodzeństwo, zapomni o swojej narodowości, wyrzeknie się dobrobytu dla tego — którego kocha. Miesiącami na deszczu i mrozie będzie stać pod murami kryminału w oczekiwaniu na chwilę wolności swego ukochanego. Przebaczy wszystko — lub nie przebaczy do śmierci — właśnie przez to, że kocha.

Czyż wobec takich codziennych argumentów można przeciwstawić temu wszystkie doktoraty i filozofie? O nie!

Nie zaprzeczam wartości każdej jednostki na tym czy innym polu, ale twierdzę stanowczo, że kobieta brzydka jest najnieszczęśliwszym stworzeniem pod słońcem. Nie wierzę w żadne psychiczne przemiany, jedynie... jedynie może pod skrzydłami Boga, w umiłowaniu wieczności.

Widzę na waszych ustach sprzeciwy, otóż rzucam rękawicę!

Proszę zwołać te sześćdziesiąt cztery panny, które tu wczoraj stanęły do konkursu.

Są wśród nich i mądre i głupie. Wykształcone i półanafalbetki. Kobiety bogate i biedne, kolekcja wszelkich narodowości i ras. Panny z towarzystwa i dziewczęta z gminu.

Jeżeli znajdzie się chociaż jedna, która zamieni się na doktorat filozofii Klary i na doktorat medycyny Jeanetty wzamian za urodę — cofnę wszystko co dotychczas powiedziałem.

Milczycie...

Zrozumieliście, że zaprzeczenie byłoby tylko zdawkową monetą. Ja za to coś dodam jeszcze: Klara i Jeanette — i podobnych im tysiące — zamieniłyby się z każdą z tych sześćdziesięciu czterech. Bo... szczęście idzie w parze z miłością. Jeśli ktoś urodził się już pielęgniarką lub zakonnicą, zgadzam się — ale jest to tylko pewien znikomy procent.

Jeżeli razi nasze oko i smak — brzydota w naturze, czyż należy się dziwić odrazie do brzydoty ludzkiej? Kalectwo budzi współczucie, takim właśnie kalectwem jest brzydota.

Czyż może być coś bardziej bolesnego dla kobiety jak współczucie?

— Przestań pan, odezwał się nagle szorstki głos Flamandczyka. Niech się pan tak okropnie nie rani.

— O nie, to nie hipochondria, czuję tylko żal do świata, do życia, chciałbym krzyczeć na całe gardło: Dlaczego? Za co? Za co los dotknął mię kalectwem tak potwornej brzydoty? Jestem zwolennikiem prawa spartan i gdybym nie był Europejczykiem XX-go wieku...

— To straszne co pan mówi..

— Ale tak prawdziwe, jak słońce na niebie. Brzydota jest chorobą, taką samą chorobą jak narośl na drzewie lub zwyrodnienia u zwierzęcia.

Kiedyś człowiek musiał być skończenie piękny, podobny do swego Stwórcy. Skoślawił go grzech i jego dziedziczność, ale pytam się na Boga, co są winne te małe garbate, dziobate, krzywonogie, zezowate potworki o duszy człowieka?

Dlaczego Bóg chce, by na świat rodziły się dzieci skazane z góry na szpital, odrazę lub pogardę? Dlaczego nie usypia się w pierwszym dniu istnienia ślepców i dzieci, które przez kilkanaście lat będzie żarła gruźlica, aż zeżre do szczętu?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości sportowe

FRANCJA WYGRAŁA MECZ Z NORWEGIĄ

W meczu Francja — Norwegia Francuzi po dwóch dniach prowadzą 3:0 i mają już wygrany mecz. Pierwszego dnia Destremau pokonał Jenssena 6:0, 6:3, 6:3, a Bernard wygrał z Bjurstedtem 2:6, 6:1, 6:0, 6:0. Drugiego dnia para francuska Bernard — Petra pokonała parę Jenssen — Beer 6:2, 6:2, 6:2. Francja obecnie spotka się ze zwycięzcą meczu Polska — Czechosłowacja.

JĘDRZEJOWSKA ZDOBYŁA MISTRZOSTWO WĘGIER

W niedzielę zakończyły się w Budapeszcie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Węgier.

W grze pojedyńczej pań Jędrzejowska w finale spotkała się z Włoszką Tonelli, bijąc ją zdecydowanie bez większego wysiłku 6:0, 6:1. Jędrzejowska zdobyła w ten sposób ponownie mistrzostwo Węgier.

W grze pojedyńczej panów finał rozegrali dwaj Węgrzy Gabory pokonał Dallose 7:5, 6:2, 6:8, 8:6.

W grze podwójnej pań niespodziewaną porażkę poniosła para polsko-włoska Jędrzejowska — Tonelli z parą węgierską Schroeder — Paksy 3:6, 4:6.

LOU AMBERS POZOSTAŁ MISTRZEM ŚWIATA.

W Nowym Jorku odbył się mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze lekkiej pomiędzy dotychczasowym mistrzem Lou Ambersem. a słynnym bokserem pochodzenia włoskiego Toni Canzoneri. Zwyciężył Lou Ambers po 15-rundowej walce na punkty. Na meczu obecnych było 13.000 widzów.

OSTATNI POLAK ZOSTAŁ WYELIMINOWANY.

Na międzynarodowym turnieju Blau-Weiss w Berlinie ostatni z polskich tenisistów **Spychała** został wyeliminowany w ćwierćfinale przez Niemca dr. Tuebben 6:3, 6:4.

Ze sportu

Wielka rewia lekkoatletyczna w Krakowie

przed trójmeczem Polska—Grecja—Czechosłowacja

Kraków, 9. 5. (PAT) W niedzielę na miejskim stadionie sportowym w Krakowie odbyły się wielkie zawody lekkoatletyczne, stanowiące eliminację na trójmecz: Grecja—Czechosłowacja—Polska, mający się odbyć w Atenach w dniach 21—23 maja br.

Wyniki eliminacyj:

Bieg przez płotki 110 m — wygrał Niemiec (Lwów) 16 sek., lecz został zdyskwalifikowany wskutek przewrócenia 3 płotków.

100 metrów wygrał Zasłona (Białystok) w czasie 11,2.

400 metrów pod nieobecność Biniakowskiego rozstrzygnął na swą korzyść Śliwak (Legia Warszawa) w czasie 50,8 sek.

400 metrów przez płotki wygrał Maszewski (Legia Warszawa) w czasie 58,6 sek.

Bieg na 1500 m wygrał Kucharski w czasie 4,03 min. przed Soldanem (Cracovia) 4.05,2 min., 3 m. Kramek (Lublin) 4.06,4 min.

Bieg na 5000 metrów wobec nieprzybycia Nojego i Kusocińskiego stracił dużo na zainteresowaniu. Mimo to, spodziewano się ogólnie, iż największe szanse mieć będzie triumfator berliński Fiałka. Tymczasem zawodnik ten ukończył bieg jako ostatni, gdyż w czasie biegu odnowiła mu się kontuzja palca u nogi, jakiej nabawił się na olimpiadzie w Berlinie. Klasyfikacja tego biegu: 1) Wirkus (Warszawianka) w czasie 15.40.2, 2) Duplicki (Warsz.) 15.48.6, 3) Flis (Lublin) 15.49.6, 4) Bodal (Warsz.) 15,55, 5) Jankowski, 6) Hartlik, 7) Fiałka.

W skoku w dal zwyciężył warszawianin Hanke, który już pierwszym skokiem 7.29.5 wysunął się na pierwsze miejsce. W dalszych kolejkach osiągnął jedynie 7,10 m. 2) miejsce zajął Nowak (T. S. Mościce) wynikiem 7,22 m.

W skoku wzwyż czterech zawodników przekroczyło 1,80 m i sklasyfikowali się oni następująco: 1) Hoffman 1-y wynik 1,80, 2) Chmiel (Śląsk) 1,80, 3) i 4) Gierutto i Kaszubowski (Pomorze) 1,80.

W trójskoku zwyciężył Hoffman 2-gi 14,68.5 metrów.

W rzucie kulą pierwsze miejsce zajął Gierutto 15,17 m przed Tilgnerem (Sokół Poznań) 14,88.

W dysku: 1) Gierutto 41,67, 2) Siedlecki 39,35, 3) Tilgner — 39,10.

W rzucie oszczepem oszczepnik Mikrut F. dopiero w ostatniej kolejce najlepszy, pierwsze miejsce Lokajski 59,26, 2) Mikrut F. — 57,85.

W rzucie młotem zwyciężył Ślązak Węglarczyk 43,10 metrów przed Więckowskim (Pomorze) 41,40, 3) Kiełpikowski (Pomorze) 40,20.

W skoku o tyczce zwyciężył Klemczak wynikiem 3,81 przed Schneidrem 3,81.

Ritter z KPW. Bydgoszcz

wygrywa bieg kolarski na przestrzeni 100 km

W dniu wczorajszym odbył się w Toruniu bieg kolarski na przestrzeni 100 km. jako pierwszy etap mistrzostw indywidualnych Wojew. Pom. dla zawodników licencjonowanych w klasach A. i B.

W klasie A. pierwsze miejsce zajął Ritter (KPW. Bydgoszcz) w czasie 3 godz. 1 min. przed Landmesserem (KS. KPW. Pomorzanin — Toruń) 3.01,05 i Sabiniarzem (KPW. Gdynia) 3.01.15.

Indywidualne mistrzostwo zdobył zatym Ritter (KPW. Bydgoszcz).

W klasie B. pierwsze miejsce w doskonałym czasie 3 godz. i 4 sek. zajął Cierpicki (KS. KPW. Pomorzanin — Toruń) przed Izbrandtem (KPW. Toruń) 3 godz. 5 sek. i Tęcza (KPW. Gdynia) 3 godz. i 1 min.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że zawodnicy klasy B. osiągnęli czasy lepsze od klasy A., tak że trzeci zawodnik kl. B. ma lepszy czas od pierwszego zawodnika kl. A.

Glock z KPW Pomorzanin

zajmuje pierwsze miejsce w biegu na 65 km

W ramach pierwszego etapu kolarskich indywidualnych mistrzostw Wojew. Pomorskiego odbył się w dniu wczorajszym bieg kolarski o mistrzostwo K. S. K. P. W. Pomorzanin dla starszych nielicencjonowanych na dystansie 65 km. i początkujących również nielicencjonowanych na dystansie 100 km.

W grupie starszych pierwsze miejsce **zajął Glock** (K. S. K. P. W. Pomorzanin) w **czasie 2 godz. 24 min. 23 sek. przed Stoykem (KPW. Grudziądz)** 2.26.34 i Tarczykowskim (KPW. Bydgoszcz) 2.39.40.

W grupie początkujących pierwsze miejsce zajął Maćkowski (KPW. Gdynia) w czasie 3 godz. 10 min. przed Sabiniarzem Zygmuntem (KS. KPW. Pomorzanin — Toruń) 3.26.08 i Kopickim (KPW. Gdynia) 3.36.20.

Zespołowo pierwsze miejsce zajął zespół KS. KPW. Pomorzanin.

Ogółem w obu biegach startowało 39 zawodników.

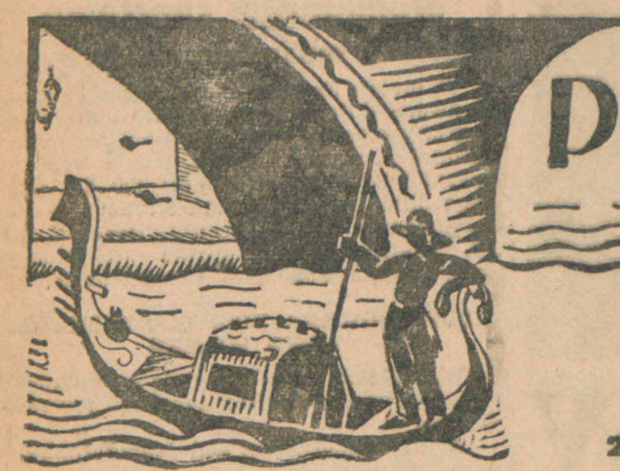
NIEPOWETOWANA STRATA ANGLII PO PRZEJŚCIU PERRY'EGO DO OBOZU ZAWODOWCÓW.

Po przejściu Perry'ego do obozu zawodowców, **szanse Anglii na dalsze utrzymanie pucharu Davisa znacznie zmalały.** Anglia ma wprawdzie jednego bardzo dobrego tenisistę Austina, ale ten ostatni nie reprezentuje tak wysokiej klasy, jak Perry. O wiele gorzej natomiast jest ze znalezieniem drugiego singlisty. Dotychczas Hare i Wilde uchodzili za najlepsze rakiety po Austinie, tymczasem na turnieju obaj zostali wyeliminowani i już we wstępnych rozgrywkach, i to przez młodych i mało znanych zawodników.

Anglia ma również kłopot z grą podwójną. Para reprezentacyjna Hughes-Tuckey przegrała na turnieju z parą Hare-Wilde 6:2, 6:4, 7:9, 6:4.

DUŃSCY PIŁKARZE W POLSCE.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu ŁOZPN rozpatrywana była oferta leadera duńskich mistrzostw piłkarskich „Akademiak Bold Klub" rozegrania meczu z reprezentacja Łodzi w ramach jubileuszu ŁOZPN w dn. 20 czerwca. Zarząd ŁOZPN zaakceptował w zasadzie warunki Duńczyków, którzy mają przyjechać do Polski na cztery mecze. Na mecz z Duńczykami reflektuje śląski „Ruch". Poza tym zarząd ŁOZPN zwrócił się z propozycjami w tej sprawie do Cracovii, Warszawianki i Warty.



PRZYGODA W WENECJI

RUDOLPH AXEL — **ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO**

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

28)

Oprzytomniała nieco. Przyszło jej do głowy, że światło może się palić w pokojach, zajętych przez doktora Cassiera, które o ile pamiętała, były położone na drugim piętrze i w części pałacu, wychodzącej na kanał.

Przebiegła z powrotem przez Calle Rista, przez mały mostek, minęła parę zakrętów i znalazła wreszcie gondolę, w której już siedziało dwóch pasażerów.

Lecz od strony kanału też na próżno szukała światła w oknach pałacu Grioniego. Ciemnoszary mur wznosił się stromo z wody, z tej strony olbrzymi budynek wydawał się jeszcze bardziej opuszczony i jakgdyby od kilku wieków niezamieszkały.

— Be-po! — rozległ się mocny okrzyk ostrzegawczy gondoliera.

Z wąskiego kanału bocznego wysunęła się druga gondola, zbliżając się powoli.

— Signorina! Signorina Gragine!

Dziewczyna odwróciła się i spojrzała na mężczyznę, siedzącego w tylnej części łodzi, z wiosłem w rękach. Był to Grioni.

— Jaki szczęśliwy wypadek! — Grioni zamienił kilka słów z gondolierem Grażyny i po chwili obie łodzie zetknęły się burtami. — Dziwi panią prawdopodobnie, że sam prowadzę łódź — ciągnął, przechodząc na francuski. — Ćwiczę się od czasu do czasu, by nie wyjść z wprawy. Każdy wenecjanin jest potrzeszę gondolierem. Opanowałem nieźle tę sztukę i mam zamiar w przyszłym miesiącu stawać do zawodów... Ale jakim cudem pani tu się znalazła? Przypadkowo, czy może pani mi chciała zrobić wielki zaszczyt i zwiedzić mój pałac przy wieczornym oświetleniu?

— Nie... to jest właściwie... tak — jąkała się Grażyna. Zdaje się, doktora Cassiera nie ma w domu....

— O ile wiem, jest. — Obrzucił okna przelotnym spojrzeniem. — Może już się położył.

Zamieszanie dziewczyny rosło.

— Chyba to jest niemożliwe... Przecież... przecież... mnie zaprosił...: O dziewiątej miałam być w pałacu. Nic pan o tym nie wie?

— Nie. Do tej pory jeździłem cały czas swoją gondolą do Murano, do Torcelli i dalej. W takim razie Cassier jest z pewnością na górze. Nie rozumiem tylko, dlaczego tak wcześnie zgasił światło. Mam myśl, signorina! Proszę się przesiąść do mojej gondoli. Podwiozę panią do wejścia.

Grażyna się zawahała. Rój dzikich niesfornych myśli tłukł się jej po głowie. Czy doktór odszedł, nie czekając na jej przyjście? Nie, w to nie mogła uwierzyć. zresztą spóźnienie było niewielkie. W tych sprawach od kobiety się nie wymaga punktualn. i nawet pół godzinne spóźnienie się jest zupełnie dopuszczalne... A Giulia? Gdzie ona się podziała?... Przed oczami Grażyny stanęła nagle jej przerażona twarz, usłyszała jak na ławie błagalny, bojaźliwy głos: — „Sigorina niech pani nie idzie"...

— Proszę bardzo, niech się pani przesądzie — podjął Grioni wyciągając dłoń. — Pomogę pani.

Lecz Grażynę oblecial nagle taki sam strach, jakiego doznała niedawno w pałacu.

— Nie, dziękuję... — wykrztusiła zdenerwowana wyraźnie. — Muszę wracać do domu.... Gondoliere! Na Campo Goldini! Prędko!

Na mostku, oddalonym zaledwie o trzydzieści kroków, ktoś rozmawiał, śmiejąc się głośno, ludzie jeszcze chodzili po ulicach. W górze kanału błysnęła latarnia ostrzegawcza trzeciej łodzi. Gondolier Grażyny zanurzył wiosło w wodę.

— Płynę za panią! — krzyknął z tyłu Grioni.

Zniecierpliwionej Grażynie podróż się wydała nieskończenie długa. Od czasu do czasu odwracała ukradkiem głowę, spoglądając na gondolę Grioniego, która sunęła za nimi jak czarny cień.

Gdy gondola osiągnęła wreszcie Campo, Grażyna wyskoczyła, zanim rampiero zdążył krótkim bosakiem przycumować łódź do brzegu, i pomknęła do domu.

Zdawało się, nie słyszała nawoływań Grioniego, który wkrótce po niej wysiadł.

ZNOWU TRUP W PAŁACU.

— Giulia?...

Starzy Ruoccowie, siedzący w swoim pokoju, przesiąkniętym zapachem cebuli i kopru włoskiego, spojrzeli ze zdziwieniem na zdyszaną Grażynę i potrząsnęli głowami.

— Nie, signorina, jeszcze nie wróciła. Musi być w pałacu Grioniego.

Grażyna zdrętwiała. Uważała za wręcz niemożliwe, by Giulia siedziała w zupełnie ciemnym domu i nawet nie odpowiedziała na jej nawoływania.

Wrogie przeczucie ścisnęło ją za krtań. Była tak dalece przedenerwowana, że krzyknęła przeraźliwie, gdy się za nią drzwi otworzyły.

— Przepraszam, signorina — powiedział z uśmiechem Grioni. — Biegała pani tak prędko, że nie mogłem nadążyć, a chciałem się pożegnać.

— Giulia znikła! — wyrzuciła porywczo dziewczyna. — Poszła do pańskiego pałacu i do tej pory nie wróciła.

Włoch współczująco pokiwał głową.

— Ależ, signorina, niech się pani uspokoi. To się wszystko wyjaśni niebawem. Giulia powinna przyjść lada chwila. Prawdopodobnie spaceruje z przyjaciółkami po Rialto albo Merceria. Zwolniłem ją dziś na cały dzień.

— Tak... tak, oczywiście... Trzeba trochę zaczekać... może zaraz wróci... — Grażyna spojrzała niezdecydowanie na Grioniego.

— Zaczekamy — zgodził się spokojnie Włoch.

(Ciąg dalszy nastąpi).

List ze stolicy

Brama na wschód

Największy dworzec w Europie — Warszawa w nowej szacie — Inwestycje na miarę egipskich piramid — Miasto świateł i cieni

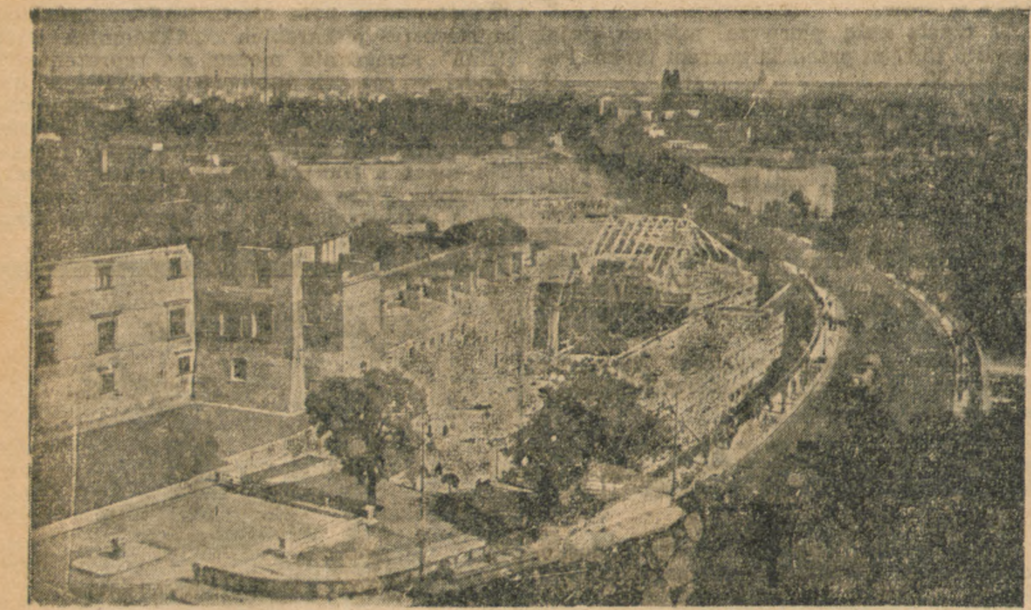
„Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu", ale bez żadnej przesady można do tego przysłowia dodać dziś — że „przez Warszawę".

Stolica Polski stała się bramą z północy na południe i ze wschodu na zachód. W tym a nie innym przeświadczeniu buduje się obecnie w sercu Polski największy dworzec w Europie, przyszły węzeł kolejowych dróg świata.

Setki ton żelaza i betonu sharmonizowane dzięki geniuszowi naszej inżynierii, składają się na nadziemne i podziemne kondygnacje głównego dworca.

Tędy wiedzie szlak do ZSRR, do dalekiej krainy Wschodzącego Słońca — Japonii, tu zmieniają pociągi synowie ziem północy. Nie inną drogą jadą ku wiecznemu Słońcu południa Estończycy, Finnowie lub Finlandczycy (jak kto woli), Łotysze i Litwini. Niemcy, Anglicy, Belgowie, Rumuni, Węgrzy, Francuzi, słowem cały świat spotyka się tu w drodze od bieguna do bieguna i z zachodu na wschód.

Warszawa na mapie Europy widnieje jako jeden z najważniejszych węzłów, wiążących Azję z pozostałymi lądami globu ziemskiego.



Zamek królewski w nowej szacie. W głębi most Kierbedzia i panorama Pragi

Stuk młotów, warkot świdrów, szum maszyn i wysiłek mięśni polskiego robotnika pod kierownictwem polskich inżynierów, buduje w wytężonym tempie **bramę dwóch kultur i dwóch ras.**

Zazębiona gęstą siecią żelaznych dróg z zachodem, Warszawa przygotowuje się systematycznie na podbój wschodu.

Tym czym Paryż jest dla reszty Europy, tym stolica Polski musi się stać dla wschodu i dla całej Azji.

Równolegle — posuwa się i rozbudowa miasta.

Pamiętam doskonale, gdy na Żoliborzu pasły się kozy. Było to jeszcze stosunkowo tak niedawno.

Dziś — Żoliborz, Koło, Wierzbno, Grochów, Bielany, Kolonia Staszyca itd., to olbrzymie miasta o najnowocześniejszych budowlach.

Grochów, Wierzbno, Żoliborz — stały się jedną potężną Warszawą, rozbudowywaną planowo. Rozmach budowlany w stolicy jest szalony. Na każdej prawie ulicy coś się rozwala, buduje, odnawia, naprawia.

Nową szatę przywdział Zamek, Opera, Pałac pod Blachą, Łazienki, Ministerstwo Spraw Zagr. i niezliczona ilość domów. Na obu brzegach Wisły wre praca nad stworzeniem bulwarów i terenów pod przyszłe monumentalne gmachy, które mówić będą potomności o gigantycznym wysiłku tego pokolenia, które Polsce wywalczyło niepodległość.

Stolica stroi się w cuda architektury przybraną w coraz to piękniejszą i coraz obfitszą zieleń. (Bo tej istotnie trzeba tu jeszcze dużo, bardzo dużo).

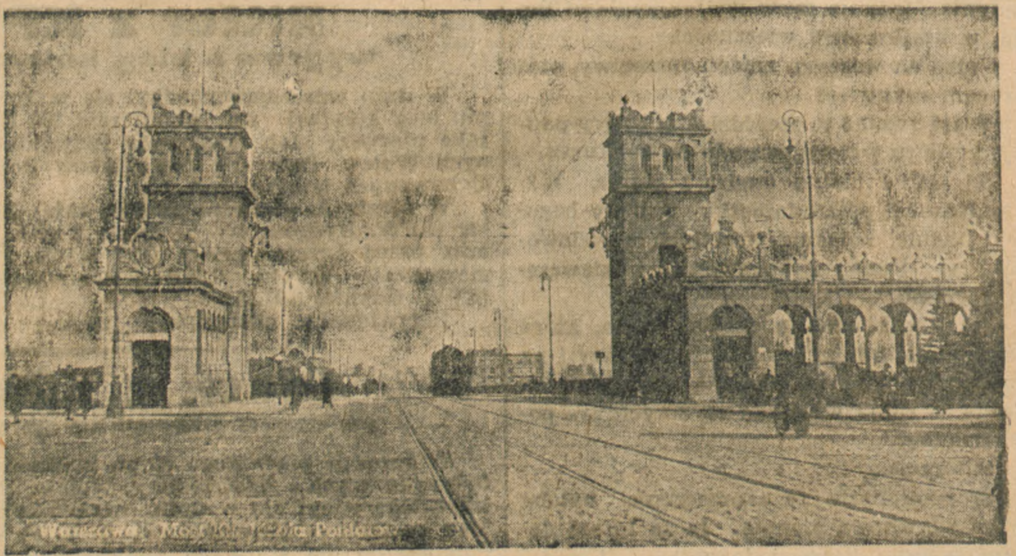
O zmroku, gdy na głównych arteriach zapłoną neony, miasto mieni się tysiącem kolorów. Gdyby Warszawa była odwrócona frontem do Wisły, byłaby niewątpliwie jedną z najpiękniejszych stolic Europy.

Ale nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Gdyby przed stuleciami zabudowano wybrzeże po jednej i drugiej stronie, **dziś trzebaby to wszystko burzyć od fundamentów. Dzięki temu nieszkodliwemu zaniedbaniu,** polscy urbaniści mają obszerne tereny do rozplanowania Warszawy na przyszłe stulecia, gdyż to co powstaje w obecnej chwili. jest obliczone na bardzo daleką przyszłość. Miejmy nadzieję, że i Warszawa doczeka się kiedyś wspaniałej śródlądowej komunikacji wodnej, tak samo jak Paryż ze swoją wąską Sekwaną, lub Wiedeń czy Budapeszt z kapryśnym Dunajem.

Trzeba być optymistą. Jeszcze dużo strasznie dużo jest do zrobienia w stolicy. Miliony i miliardy utoną w inwestycjach jak kropla w morzu. Jedno jest niezbite, a mianowicie to, że wystarczy opuścić Warszawę na kilka miesięcy, by po powrocie zobaczyć wiele zmian na korzyść.

Słowiańska brama na wschód rozwija się, pięknieje, rośnie w siły, staje się metropolis dwóch kontynentów. Jest to niezaprzeczonym dowodem naszej tężyzny i zbiorowej woli.

Zgubiliśmy w sobie nareszcie t. zw. kompleks niższości w stosunku do zachodnich sąsiadów, a przekonanie, że Polak w niczym nie ustępuję żadnemu cudzoziemcowi, pozwolił nam na wiarę we własne siły i na przekształcenie ongiś obskurnie brzydkiej Warszawy w „Paryż Europy wschodniej".



Most księcia Józefa Poniatowskiego

Z. K.

„Pomorze to wyjątkowy kawał ziemi... wszystko tutaj powinno być lepsze i potężniejsze..."

Na Pomorzu powstaje nowy typ Polaka bez uprzedzeń dzielnicowych

Zebranie organizacyjne O. Z. N. w Grudziądzu

W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 17-ej w sali Domu Żołnierza Polskiego odbyło się **pierwsze zebranie organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego okręgu grudziądzkiego.** Na zebranie przybył przewodniczący prezydium organizacyj miejskich prezydent miasta Warszawy p. **Starzyński**, członek prezydium **dyr. Wencel** oraz **ponad 400 działaczy społecznych** reprezentujących wszystkie warstwy okręgu grudziądzkiego, do którego należą **powiaty: grudziądzki, świecki, brodnicki, działdowski i lubawski.**

Na scenie widniał duży portret Marszałka Piłsudskiego. Zebranie zagaił tymczasowy pełnomocnik na okręg grudziądzki p. **rejent Kurowski**, witając na wstępie przedstawicieli władz i licznie zebranych przedstawicieli społeczeństwa. W swym przemówieniu powitalnym p. rejent Kurowski podkreślił konieczność konsolidacji narodowej i podkreślił wysiłek ludu pomorskiego do utrzymania polskości na tej ziemi. Charakteryzując nastroje tutejszego społeczeństwa oznajmił, że **na Pomorzu powstaje nowy typ Polaka bez uprzedzeń dzielnicowych, związanego na życie i śmierć z regionem, kochającego ten region bezinteresownie.**

Na ziemi pomorskiej — mówił — zrozumiano najpierw tę prawdę, **że tu nie ma miejsca na tarcia międzygrupowe czy partyjne, na rozgrywki personalne czy klasowe.** Tu trzeba, jak powiedział wielki przyjaciel Pomorza Bernard Chrzanowski, **„schemat poprzedni przekroczyć i tworzyć ponad codzienną miarę". Wyjątkowy to przecież kawał ziemi. Wszystko winno być tutaj lepsze, potężniejsze, jedyne.** Niech tu na wybrzeżu a raczej na samym Pomorzu będzie szczere wszystko.

Podnosząc ideę konsolidacyjną, powiedział: **„Nie wolno nam rozrzutnie gospodarzyć energią narodową"**, dalej podkreślił, że szczególnie dwa momenty deklaracji płk. Koca napawają społeczeństwo polskie dumą i radością. Stwierdzenie faktu, **że naród polski ma być gospodarzem u siebie i że religia katolicka ma być otoczona szczególną opieką. „Wierzymy mocno — mówił — że pod hasłem katolickim tak jak ongiś tak i dziś dokona się scementowanie wszystkich Polaków w jedną nierozerwalną całość".**

Przemówienie to nagrodzono burzą oklasków. Następnie głos zabrał tymczasowy pełnomocnik O. Z. N. na Pomorzu p. poseł Marchlewski, który w niezmiernie treściwych słowach przedstawił konieczność konsolidacji narodu. Ogłaszając zjazd za otwarty, powołał do prezydium **pp. generałowa Sawicką, Kellasową, naczelnika Jarzyńskiego, Banaszaka, Szubrycha, Mellera, Tutlewskiego, Bożyszkowskiego, Dunajskiego, Górnego, Gończa i Materwińskiego.**

Z kolei zabrał głos przewodniczący **sektoru miejskiego p. prezydent Starzyński, który** omówił szczegółowo poszczególne punkty deklaracji płk. Koca i wskazał na fakty, że dokonywaliśmy wielkich rzeczy, wielkich czynów i zwycięstw, wówczas, kiedy do pracy stawaliśmy w zgodzie. **Trzeba, byśmy znowu zdobyli się na pospolite ruszenie całego społeczeństwa polskiego.** Dziś stoimy w obliczu niebezpieczeństwa groźnego. **Musimy więc być silni.**

Burza oklasków zerwała się, gdy mówca stwierdza, **że komunizm nie dla nas, że komunizm to zguba Polski.** Za biedni jesteśmy, byśmy się mogli zdobyć na walkę klas. Drugą burzę oklasków wywołało powiedzenie, że

OBCY ŻYWIOŁ MUSI OD NAS WYEMIGROWAĆ.

Jak również oklaskami nagrodzono ustęp, w którym powiedział, **że będziemy baczyć, by nie dostał się między nas nikt, kto by chciał się dostać dla kariery.**

Przemówienie prezydenta Starzyńskiego przerywano dość często oklaskami. Dalsze przemówienie wygłosił **p. dyr. Wencel**, a następnie przemawiali **przedstawiciele miast i poszczególnych warstw**, a więc **p. dyr. Donarski ze Świecia, p. Wachowiak — burmistrz z Nowegomiasta, p. Dunajski z Działdowa, Główczewski z Nowego, Pieralski z Łasina, prezes Federacji nacz. Jarzyński, Szubarga, Jańczak, Baranowski, Rucińskí, Zalewska i Majewski.**

Na wniosek p. rejenta Kurowskiego uchwalono wysłać depesze do p. Prezydenta Rzplitej, płk. Adama Koca i J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego.

DEPESZE ZJAZDU ORGANIZACYJNEGO O. Z. N.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.

Organizacyjny Zjazd Okręgowy O. Z. N. w Grudziądzu składa Ci, Dostojny Panie Prezydencie, wyrazy głębokiej czci i hołdu.

*

Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz.

Organizacyjny Zjazd Okręgowy O. Z. N. w Grudziądzu przesyła Ci, Panie Marszałku, wyrazy hołdu i zapewnienie, że w myśl wzniosłych wskazań Twych, ludność Pomorza zawsze będzie gotowa do złożenia ofiary krwi w obronie całości Rzeczypospolitej.

*

Pan Pułk. Adam Koc.

Organizacyjny Zjazd Okręgowy O. Z. N. w Grudziądzu zgłasza Ci, Panie Pułkowniku, że ludność miejska miasta Grudziądza oraz ośrodków miejskich powiatów Grudziądz, Świecie, Lubawa, Brodnica i Działdowo staje z zapałem do pracy w O. Z. N., pomna, że konsolidacja społeczeństwa polskiego jest gwarancją bytu i rozwoju państwa polskiego.

*

Ks. Biskup Stanisław Okoniewski.

Organizacyjny Zjazd Okręgowy O. Z. N. w Grudziądzu składa Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi wyrazy głębokiej czci i zapewnia, że w pracy swej nad konsolidacją społeczeństwa polskiego będzie się kierował zasadami chrześcijańsko-katolickimi, w przeświadczeniu, że praca twórcza w społeczeństwie polskim winna być nierozerwalnie oparta o zasady wiary świętej i Kościoła.

*

Po przemówieniach przedstawicieli ludności, p. prezydent Starzyński w imieniu szefa organizacyj p. pułk. Koca oznajmił, że do tymczasowego prezydium okręgu grudziądzkiego O. Z. N. powołuje pp. **rejenta Kurowskiego jako przewodniczącego, naczelnika Jarzyńskiego, Adama Korzeniewskiego i Mollina — zastępców, Ożgę — sekretarza, Wiśniewskiego — skarbnika**, dalej pp. **inż. Grabowskiego, J. Piątkowską, posła Michałowskiego, Szubrycha, Pełkowskiego, Groszewskiego, Baranowskiego, Maniewskiego i Wielgosza.**

Należy podnieść udział w zebraniu licznych delegacyj, często kilkunasto-osobowych, z Łasina, Radzyna, Lubawy, Nowegomiasta, Brodnicy, Lidzbarka, Działdowa, Świecia i Nowego.

W skład prezydium powołano ponadto pp. **dyr. Donarski ze Świecia, Koszucki z Nowego, Materniecki z Nowegomiasta, Dunajski z Działdowa, Pierański z Łasina, Markowski z Lidzbarka.** Są oni zarazem przewodniczącymi kół miejskich O. Z. N. sektoru miejskiego.

Wielkopolanki fundują samolot „Kobieta Wielkopolska"

Apel Kobiecego Koła LOPP w Koronowie

Koła kobiece poznańskiego okręgu wojewódzkiego LOPP. postanowiły ufundować samolot szkolny dla Okręgu Wojewódzkiego LOPP. w Poznaniu do szkolenia rezerw lotniczych. Samolot będzie się nazywał **„Kobieta Wielkopolska"** i będzie pilotowany przez kobietę-lotniczkę.

Celem zdobycia środków na zakup samolotu Kobiece Koło LOPP. w Koronowie rozesłało 100 list składkowych w teren powiatu.

Wobec powyższego niżej podpisani apelują:

Do akcji, której wynik winien być imponujący i manifestujący wielki ofiar ny patriotyzm Wielkopolanek, powinny się przyczynić wszystkie kobiety, panie, panienki, podlotki, sługi miast, miasteczek i wsi.

Nie chodzi o datki wielkie, lecz główne o to, aby każda kobieta złożyła choćaż najdrobniejszą kwotę.

Niechaj w tym wysoko patriotycznym wyczynie nie zawiedzie żadna Polka.

Panie, które otrzymały listy składkowe, uprasza się o zwrot list i przekazanie zebranej gotówki na listę do dnia 20 maja rb. na ręce prezeski Kobiecego Koła LOPP., aptekarzowej Klary Nowackiej w Koronowie.

Alkiewiczowa — prezeska Włościanek, Aniszewska — za nauczycielki w Koronowie, hr. Grabowska — za ziemianki, Niemczykowa — przewodnicząca Pań Winc. a Paulo, Nowacka — prezeska Kobiecego Koła LOPP. w Koronowie, Nowakowska — za czytelnię w Koronowie, Palicka — prezeska Matek Chrześcijańskich w Koronowie, Polasikówna, prezeska Młodych Polek w Koronowie, Woźniewska w imieniu sług w Koronowie, prof. Wyczółkowska.

Z wczorajszego posiedzenia Izby Wojewódzkiej

Zatwierdzenie budżetów 4 powiatów, m. Tczewa i wyboru burmistrza Szwedowskiego

W poniedziałek dnia 10 bm. w urzędzie wojewódzkim w Toruniu odbyło się posiedzenie Pomorskiej Izby Wojewódzkiej. W zastępstwie nieobecnego p. wojewody Raczkiewicza, przewodniczył p. wicewojewoda Zygmunt Szczepański.

Izba Wojewódzka rozpatrzyła szczegółowo kilkadziesiąt różnych spraw wchodzących w zakres jej kompetencji, a między in. zatwierdziła budżety powiatowych Związków Komunalnych powiatów: chojnickiego, kartuskiego, morskiego i tucholskiego oraz budżet miasta Tczewa. Poza tym zatwierdziła Izba kilka statutów, dotyczących poboru danin komunalnych, wyraziła swą opinię co do zatwierdzenia wyboru Franciszka Szwedowskiego na stanowisko burmistrza niezawodowego w Działdowie, rozpatrzyła 9 spraw personalnych, dotyczących urzędników komunalnych miejskich i powiatowych oraz rozpatrzyła 7 odwołań zagminnych od decyzji wydziałów powiatowych, zatwierdzających budżety gmin.

Maj w przysłowiach

Maj jest wyczekiwany z niecierpliwością i z radością. „Witaj nam, maiczku, z słowikiem w gaiczku" — tymi słowy pozdrawia go przysłowie ludowe, a że śpiew słowików budzi tęskne myśli zakochanych, przeto „pierwszy maja poranek jest tęskliwy dla kochanek". Pięknie szumią i pachną w tym miesiącu łąy: „w maju szumne soseneczki i wonne puszczą ci chojneczki".

Upały i susza w maju nie wróżą nic dobrego, pożądane są nawet lekkie chłody i przelotne deszcze: „na pierwszego maja szron obiecuje hojny plon" i „chłodny maj, dobry urodzaj". Zły to jednak znak, kiedy akurat pierwszego maja pada. bo „pierwszego maja deszcz nieurodzaju wieszcz" i „kiedy pierwszy maj płacze, będą chude klacze". Deszcze natomiast późniejsze i szybko przechodzące są zapowiedzią dobrych urodzajów: „kiedy mokry maj, będzie żyto jako gaj". Najlepsze są deszcze po burzy: „częste w maju grzmoty, rozprasza ją chłopom zgryzoty", bo „grzmot w maju, sprzyja urodzaju". Zresztą deszcze majowe są nieszkodliwe, gdyż „deszczyk majowy — jak ty panny młodej — nie długo trwały" i „w maju kwarta deszczu, kropla błota". Jedynie długotrwałe deszcze są szkodliwe „wody w maju stojące szkodę przynoszą łące". Maj jest też decydującym miesiącem dla posiadaczy pasiek, bo „gdy się w maju pszczoły roją, takie roje w wielkiej cenie stoją", „rój pszczół w maju wart furę siana, ale lada co na św. Jana".

O dobrym skutku majowych deszczów, mówią też przysłowia dotyczące świąt i świętych: „deszcz w św. Floriana (4 maja) skrzynia groszem napchana", a gdy „na Wniebowstąpienie deszcz mały, mało paszy przez rok cały" i „mokre Zielone Święta" dają tłuste Boże Narodzenie".

Przełomowymi datami w maju są dni św. Pankracego, Serwacego, Bonifacego (12, 13, 14 maja), bo „Pankracy, Serwacy i Bonifacy — źli na ogrody chłopacy" i „jak się rozsierdzi Serwacy, to wszystko zmrozi i przeinaczy", natomiast „jasny dzień Pankracego przyczynia wina dobrego". Również święto Bożego Ciała, przypadające tego roku 27 maja, jest prognostykiem urodzajów i pogód: „dzień Bożego Ciała pogodny urodzaj znaczy" i „jaki dzień jest w Boże Ciało, takich dni po tym niemało".

Nieraz mai bywa tak chłodny, że przyjemnie jest jeszcze grzać się przy piecu: „maj, resztę bydłu daj, oblec się w kożuch i za piec się wwal", zwłaszcza, że „przed Zesłaniem nie trzeba się pewnego lata spodziewać". Tego jednak roku w związku z wczesną Wielkanocą, można się spodziewać, że przynajmniej druga połowa maja będzie już zupełnie ciepła. Pomijając to, że już w dzień 15 maja „św. Zofia ciepło rozwija" pewne jest, że „po św. Trójcy zima się kończy; koło Bożego Ciała czegóżby chciała?" Mimo wszystko nie zawadzi być przezornym: „do św. Ducha nie odkładaj kożucha".

Dni różnych świętych w maju są wytycznymi dla robót w polu i w gospodarstwie. „Jak się zasieje len w św. Stanisława, to tak rośnie jak ława" i „św. Stanisław — pierwszy siew prosa, a ostatni owsa". „Św. Stanisław len sieje, Zofia konopie, a Urban jęczmień i owies każe kończyć, chłopie". Na św. Zofię muszą kobiety wysiać len i wywijać, bo Zofia motowidłem wywija". Pięknie jest już o tym czasie w polu. bo „dla św. Zosi kłos się podnosi". Na „Boże Ciało sieje proso śmiało", o „Bożym Ciele siej tatarkę śmiele", a „po Bożym Ciele można pszenicę zeorać śmiele".

Podręcznik dla rzemieślników. Wyszedł z druku nakładem Izby Rzemieślniczej w Toruniu podręcznik dla rzemieślników w opracowaniu naczelnika urzędu wojewódzkiego pomorskiego p. K. Barciszewskiego. Niska cena 2.75 zł umożliwia do nabycia tego podręcznika nietylko mistrzowi, ale czeladnikowi i uczniowi. Zamówienia należy kierować do Starszego Cechu w swojej miejscowości.

Zawody konne w Toruniu

W dniach 15, 16 i 17 bm. odbędą się w Toruniu wielkie zawody konne organizowane przez Koło Sportu Konnego C. W. Art.

Program zawodów jest bardzo urozmaicony i składa się z konkursów w skokach dla oficerów, podchorążych i podoficerów, konkursów władania białą bronią, woltyżerki, oraz różnych ciekawych pokazów i gier i zabaw konnych.

Lista zgłoszonych koni jest bardzo duża i już dotychczas zawiera ponad 200 koni.

Udział w zawodach wezmą najlepsi jeźdźcy polscy z rotm. Kuleszą, rotm. Szosland em i por. Komorowskim na czele.

DOCHÓD Z ZAWODÓW KONNYCH PRZEZNACZONY ZOSTAŁ NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

Szczegóły podane w afiszach.

Zmiana adresu sekretariatu Zw. Zawodowego Pracowników Samorządowych

Na skutek uchwały Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej Z. Z. Z. zerwania z centralą warszawską Z. Z. Z. i przyłączeniem się do Zjednoczenia Związków Zawodowych w Polsce z siedzibą w Katowicach, sekretariat Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej przeniesiono na ul. Francuską do lokalu Zjednoczenia Związków Zawodowych w Polsce.

Zatwierdzenie umów zbiorowych

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Opieki Społecznej (Nr. 8) zostały opublikowane zarządzenia w sprawie nadania mocy obowiązującej następującym umowom zbiorowym: umowie zbiorowej dla przedsiębiorstw gastronomicznych na obszarze woj. poznańskiego, umowie zbiorowej w przemyśle graficznym na obszarze powiatów inowrocławskiego, gnieźnieńskiego, mogilańskiego i żnińskiego oraz miast Inowrocławia i Gniezna; umowie zbiorowej ustalającej warunki pracy i płacy gajowych na rok 1937-38 na obszarze woj. wileńskiego i nowogródzkiego; umowie zbiorowej ustalającej warunki pracy i wynagrodzenia robotników rolnych na obszarze woj. poleskiego na rok 1937-38; umowie zbiorowej ustalającej warunki pracy i wynagrodzenia straży leśnej na obszarze woj. poleskiego na rok służbowy 1937-38.

Paszporty emigracyjne

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik w sprawach emigracyjnych następującej treści: „Termin ważności paszportów dla emigrantów należy określać według odpowiedniej adnotacji władz emigracyjnych na zaświadczeniach, wydawanych przez te władze. W braku takiej adnotacji na zaświadczeniu należy emigrantom wystawiać paszporty z rocznym terminem ważności".

W związku z tym okólnikiem Ministerstwo Opieki Społecznej wydało odpowiednie zarządzenie do podległych sobie urzędów, w którym szczegółowo normuje sposób, jeżeli chodzi o czasokres, wystawiania paszportów zagranicznych dla emigrantów.

Manifestacyjne depesze przedstawicieli społeczeństwa toruńskiego

Podczas zebrania organizacyjnego Okręgu toruńskiego Obozu Zjedn. Nar. przedstawiciele społeczeństwa wysłali nast. depesze:

DO PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Zebrani w stolicy Pomorza przedstawiciele ludności miast okręgu toruńskiego, mając silną wolę służenia jaknajlepiej Ojczyźnie, po zamanifestowaniu gotowości przystąpienia do organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego, składają Ci, Panie Prezydencie, wyrazy czci i hołdu.

Marszałek Zebrania: Marchlewski.

DO PANA MARSZAŁKA EDWARDA ŚMIGŁEGO - RYDZA.

Przedstawiciele ludności miast okręgu toruńskiego, zebrani w stolicy Pomorza, meldując — posłuszni Twemu wezwaniu — swą wolę zwarcia się i podjęcia dzieła konsolidacji Narodu, zapoczątkowanego deklaracją pułkownika Adama Koca, oddają się pod Twoje rozkazy, gotowi do wiernej służby i największych ofiar dla dobra Rzeczypospolitej.

Marszałek Zebrania: Marchlewski.

DO PANA PUŁKOWNIKA ADAMA KOCA.

Zebrani w stolicy Pomorza przedstawiciele ludności miast okręgu toruńskiego, ożywieni gorącym pragnieniem zespolenia swej pracy w zapoczątkowanym przez Pana Pułkownika dziele konsolidacji twórczych sił Narodu, przesyłają Ci, Panie Pułkowniku, żołnierskie pozdrowienie i zapewnienia, iż w każdej chwili staną na wyznaczonym posterunku.

Marszałek Zebrania: Marchlewski.

DO JEGO EKSCELENCJI KS. BISKUPA DR. OKONIEWSKIEGO W PELPLINIE.

Przedstawiciele ludności miast Okręgu Pomorskiego z okazji manifestowania swej gotowości jak najbardziej czynnego udziału w wielkim dziele konsolidacji Narodu w myśl zasad ujętych w deklaracji pułkownika Adama Koca, przesyłają Ci, Dostojny Arcypasterzu, wyrazy synowskiego oddania i zapewnienia wytrwałej pracy pod hasłem Bóg i Ojczyzna.

Marszałek Zebrania: Marchlewski.

Brać i młódź kolejarska w konkursie modeli latających

Odbyły się na lotnisku w Toruniu eliminacyjne zawody obwodowe modeli latających, urządzone przez obwód kolejowy L. O. P. P. przy tut. dyrekcji kolejowej. Zawodnicy, rekrutujący się z kolejarzy i **dziatwy kolejarzy,** przybyli **z Gdańska, Grudziądza, Karsznic i Kościerzyny.**

Po przygotowaniu modeli przez zawodników oraz przypomnieniu zawodnikom najważniejszych punktów regulaminu, przystąpiono do samych zawodów. — Komisji kwalifikacyjnej przewodniczył **mjr. Kamieński,** przewodniczący wydziału lotnictwa okręgu wojew. LOPP, będący na zawodach z ramienia okręgu łącznie z wiceprezesem okręgu inż. **Zagórskim.** Dalszy skład komisji stanowili pp. przedstawiciele wojska por. pil. **Baran,** dyrektora PKP. inż. **Ateński,** reprezentujący ponadto, łącznie z pp. **Konasińskim, Tretkowskim i tng. Garskim,** obwód kolejowy LOPP.

Nadzwyczaj piękna pogoda, doskonałe warunki terenowe oraz duży zapał zawodników i nieprzeciętne zainteresowanie się modelami i ich wyczynami ze strony zaproszonych gości, wróżyły zawodom dobre wyniki. Niestety, nieomal całkowity zanik wiatru oraz silnie grzejące słońce, spowodowały, że rezultaty wypadły nieco słabiej.

Na specjalne podkreślenie zasługują tu prace poszczególnych modelarzy, chociaż mówiąc nawiasem, wszystkie modele, przywiezione na zawody, mimo, że nie odbiegały od typów już znanych, odznaczały się **starannością wykonania i bardzo dobrą znajomością zasad konstrukcyjnych.** — Z pośród modeli wyróżniły się duże modele **szybowców,** wykonane z ogromnym nakładem pracy **przez kolejarzy polskich z Gdańska.** Jak wiadomo, praca polskich modelarzy w Gdańsku napotyka na cały szereg różnych trudności i przeszkód, więc tym bardziej cenić należy jej wyniki.

Zawody zakończono o godz. 18,30 rozdaniem nagród, poprzedzonym przemówieniami p. mjr. Kamieńskiego i inż. Zagórskiego.

Nagrody pierwsze, drugie i trzecie w różnych kategoriach uzyskali:

z Grudziądza: Gołębiewski (I), Nickel (II), Suszyński (I) i Gliniecki (II);

z Gdańska: Płuszkiewicz (I) i Borowski (III).

z Karsznic: Wiśniewski (III), Pawłowski (IV), Olszewski Walenty (II).

Prócz tego za **najładniejsze wykonanie modelu,** nagrody otrzymali: Płuszkiewicz z Gdańska i Gliniecki z Grudziądza.

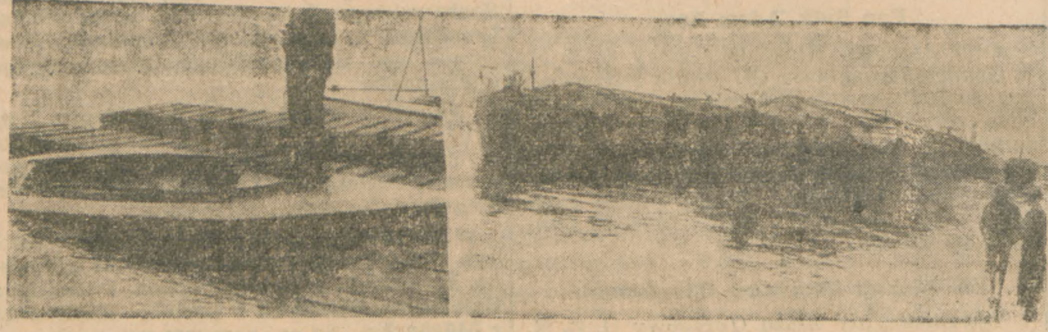
Na nagrody składały się **aparaty fotograficzne, zegarek, złote pióra wieczne oraz piękne książki.** Poza tym rozdano jeszcze cały szereg **wartościowych nagród pocieszenia** dla pozostałych zawodników, co niewątpliwie zachęci ich do dalszej pracy.

Obwód kolejowy LOPP w Toruniu, kładąc duży nacisk na modelarstwo, utrzymuje obecnie na swym terenie **sześć czynnych modelarń,** pokrywając całkowicie wszystkie ich koszty, związane z wynajmem lokali, opłacaniem instruktorów, kupnem narzędzi i materiału modelarskiego oraz częściowo sprzętu.

Druga ofiara Wisły w Toruniu

Spadł z mostu do Wisły

Jak już wczoraj donosiliśmy, w niedzielę ub. wydarzył się w południe na Wiśle tragiczny wypadek utonięcia kajakowca, Rydzeńskiego, który wpadł pod berlinkę. Tego samego dnia późno wieczorem Wisła pochłonęła drugą ofiarę.



Kajak i miejsce topieli śp. Rydzeńskiego.

Około godz. 21.45 urzędnik Zarządu Miejskiego w Toruniu 25-letni Józef Kilichowski, zamieszkały przy ul. Nowomiejski Rynek 2, wracał w towarzystwie 3 kolegów z zabawy na Kępie Bazarowej. W chwili kiedy rozbawione towarzystwo znajdowało się na moście kolejowym — między pierwszym a drugim przęsłem — Kilichowski z niewyjaśnionych przyczyn oparł się o barierę, lecz tak mocno, że przechyliwszy się, stracił równowagę i wpadł w ciemną otchłań Wisły.

Towarzysze Kilichowskiego oraz przygodny świadek zajścia niejaki Włodarek, wszczęli alarm. Mimo natychmiastowej pomocy kolegów i rybaków, którzy wyruszyli łodzią na ratunek — nie udało się zaginionego uratować ani odnaleźć. Jak się informujemy, poszukiwania za zwłokami obu niedzielnych topielców trwają.

Przypuszczalnie prąd wody zniósł je daleko w dół Wisły.

Powyższe wypadki poruszyły miasto.

Trudności szkolne w Toruniu

Podawaliśmy przed kilku dniami rezolucję, uchwaloną przez opieki rodzicielskie szkół powszechnych w sprawie tych uczni, co kończąc szkołę powszechną zamierzają kształcić się dalej w szkolnictwie średnim. Okazuje się że z górą 350 kandydatów do gimnazjów toruńskich nie znajdzie w nich miejsca. Autorzy rezolucji wystąpili z projektem otworzenia podwójnych klas pierwszych gimnazjów oraz wykorzystania w tym celu gmachu obecnego gimnazjum z wykładowym językiem niemieckim, do którego uczęszcza znikoma liczba młodzieży niemieckiej.

Czy i jak ustosunkują się do tego nasze władze szkolne i miejskie, na razie jeszcze nic nie wiadomo, jakkolwiek znanym jest, że sprawa szkolna zaprząta ich uwagę. Potwierdza to wiadomość, otrzymana przez opieki rodzicielskie **szkół powszechnych nr. 1 i 8,** mieszczących się we wspólnym i okazałym **gmachu przy pl. św. Katarzyny.**

Otóż według tej wiadomości, w Toruniu mają nastąpić **przenosiny szkół** z jednych gmachów do drugich. Między innymi mają być przeniesione i wspomniane wyżej szkoły powszechne, których z wygodnego i z trudem uzyskanego przed 3 laty budynku przy pl. Katarzyny mianoby przenieść do **ciasnego gmachu obecnego gimnazjum męskiego** przy ul. Paulińskim Moście, które znowu ma zostać przeniesione na Bydgoskie tam, gdzie mieści się **gimnazjum żeńskie** a te z kolei zajęłoby gmach szkół powszechnych przy pl. Katarzyny. Przeprowadzki bowiem mają objąć wszystkie szkoły toruńskie, przede wszystkim **gimnazja,** z których oba męskie mają być zgrupowane na przedmieściu Bydgoskim.

Wobec tego, że taka zamiana lokali wypadnie **z niekorzyścią dla dziatwy szkół powszechnych** nr. 1 i 8, tym więcej że ich opieki rodzicielskie **zainwestowały w budynek** przy pl. Katarzyny sporo grosza, bo **ponad 15 tysięcy złotych,** wyjechała do kuratorium w Poznaniu **delegacja opiek w osobach pp. Szmidowej, Grabowskiej, Bogatko i Nowaka,** która na specjalnym posłuchaniu przedstawi dzisiaj p. kuratorowi dr. Jakubcowi swe zastrzeżenia i postulaty odnośnie rozwiązania trudności szkolnych w Toruniu.

Zaszczytne wyróżnienie działaczy Ligi Morskiej i Kolonialnej

Za wybitną działalność na polu propagandy i rozkrzewienia ideologii Ligi Morskiej i Kolonialnej na terenie województwa pomorskiego zostali odznaczeni Złotym Krzyżem Zasługi pp. kmdr. dypl. w st. sp. Jerzy Antoni Kłossowski, naczelnik biura personalnego Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu; Julian Rummel, dyrektor okrętowej firmy maklerskiej w Gdyni i Andrzej Wachowiak, urzędnik firmy „Polskarob" w Gdyni.

Srebrnym Krzyżem Zasługi pp. Alfons Manthei, urzędnik PKP w Gdyni, Emilian Moroz, profesor Gimnazjum Kupieckiego w Toruniu i por. Sterz Kazimierz, sekretarz oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Grudziądzu.

KALENDARZYK

Wtorek, 11. 5. Franciszka
Środa, 12. 5. Pankracego
Czwartek, 13. 5. Serwacego

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle z dnia 10. 5.: Kraków — 2,60 (2,53); Zawichost + 1,72 (1,60); Warszawa + 1,48 (1,54); Płock + 1,38 (1,49); Toruń + 1,69 (1,77); Fordon + 1,76 (1,76); Chełmno + 1,60 (1,60); Grudziądz + 1,86 (1,78); Korzeniewo + 1,94 (1,85); Piekło + 1,35 (1,22); Tczew + 1,47 (1,38); Einlage + 2,36 (2,36); Schiewenhorst + 2,38 (2,38).

Temperatura wody w Wiśle 13,2 (12,6).

Uwaga. Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

Na toruńskim bruku

— Szczegółowe omówienie zebrania organizacyjnego toruńskiego okręgu OZN. — z braku miejsca odkładamy je do następnego numeru, w którym zamieścimy ważniejsze momenty z przemówień przewodniczącego organizacji miejskiej OZN prezyd. Starzyńskiego, posła Marchlewskiego, prez. m. Torunia Raszei, przewodniczącego tymczasowego prezydium OZN toruńsk. mec. Tomaszewskiego i innych.

— Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego Izby Przem.-Handlowej w Toruniu komunikuje, że zapisy kandydatów (tek) do I klasy na 1937-38 r. szk. przyjmuje sekretariat gimnazjum przy ul. Sienkiewicza 38 od godz. 9 do 13. Egzamin wstępny odbędzie się od 17 do 20 czerwca 1937 roku.

— „Wiosna w Konfraterni" — pod tym hasłem w dniu 13 bm. odbędzie się czwartkowy wieczór poezji i muzyki, urządzany przez Koło Literackie Konfraterni. W programie śpiew (p. Michelowa) skrzypce (p. Wojciechowska) i recytacje współczesnej poezji pp. Bogusławski, Bukowski, Milski. Korczakowska). Po koncercie herbatka i wiosenny dancing. Początek o godz. 20.

Dzień w Toruniu

Wtorek, dnia 11 maja

— Klub Polsko - Francuski. We wtorek dnia 11 bm. o godz. 20 na zebraniu Stowarzyszenia w lokalu własnym przy ul. Żeglarskiej 25 wygłosi p. Kornel Pyszkowski drugą część swego interesującego referatu pt. „Les femmes et la guerre". Jak się dowiadujemy Stowarz. Polsko - Francuskie w Toruniu już w najbliższym czasie zamierza wystawić jednoaktową sztukę w języku francuskim, której wykonawcami będą członkowie Stowarzyszenia.

— Koło Szybowcowe LOPP zawiadamia absolwentów kursu teoretycznego, że we wtorek dnia 11 bm. rozpocznie się kurs praktyczny pilotażu szybowcowego. Zbiórka kandydatów na placu Bankowym obok przystanku tramwajowego punktualnie o godz. 16, skąd nastąpi wymarsz pod dowództwem instruktora na pole wzlotów obok hali balonowej w Podgórzu.

— Związek Pań Domu (Krzyżacka 5). — Środa dnia 12 bm. o godz. 17 zwiedzanie Poradni zawodowej w szkole powszechnej ul. Prosta 4. Zbiórka członkiń w lokalu Związku. Prosimy o punktualne przybycie. Piątek dnia 14 bm. o godz. 17,30 wygłosi p. Hermanowska odczyt pt „Pani i pomocnica domowa". Następnie herbatka towarzyska, czytelnia.

— Do Częstochowy! Pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej na Jasną Górę odbędzie się w dniach 7—10 czerwca br. Bliższych informacyj udzielają i zgłoszenia wraz z opłatą do dnia 15 bm. przyjmują kierownictwa oddziałów KSM ż.

— Lód sztuczny wytwarza rzeźnia miejska i przyjmuje zamówienia (tel. 16-32 i 27-32). Dostawa następnego dnia po zamówieniu.

Z ratuszowej wieży



Rekordzistka... chamstwa

Jedna ze szkół powszechnych w naszym mieście była onegdaj widownią niebywale skandalicznego i przykrego zajścia — nie notowanego zapewne w dziejach kulturalnego miasta Torunia.

Jedna z NAJLEPSZYCH WYCHOWAWCZYŃ tej szkoły została przez matkę jednego z uczniów — p. C... spoliczkowaną w klasie w obecności przeszło 40-tu dziesięcioletnich dzieci za to, że wysłała ucznia tego do domu po rysunki. Zaznaczyć należy, że wychowawczyni ta pełni swe szczytne a ciężkie zadanie nauczycielki z całym zaparciem się — poświęcając swe nieliczne wolne godziny na pomoc uczniom słabszym, a między nimi, właśnie i temuż chłopakowi.

Dana matka — nie zadowoliła się swym bezprzykładnym wyczynem, ale jeszcze w korytarzu szkolnym wykrzykiwała, że „nic mi ani wy, ani sąd nie zrobicie, bo... jestem w ciąży!"

Postępek tej „Pani" napewno „nagrodzi" odpowiednio właśnie sąd, którego ona się nie boi, przed tym jednak opinia publiczna kulturalnej ludności Torunia wyda swój wyrok potępienia i najwyższej pogardy rekordzistce... brutalnego chamstwa.

Obywatele!

W dniu 12 maja br. przypada druga rocznica zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Cała Polska w dniu tym złoży hołd Pamięci Wielkiego Jej Syna, który przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa.

Dzień 12 maja, jako dzień Żałoby Narodowej, obejmuje kraj cały i Polonię Zagraniczną. Toruń, stolica Pomorza, uczci pamięć Wielkiego Wodza Narodu według poniższego programu.

Miejski Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego zwraca się do przedstawicieli władz, duchowieństwa, instytucyj, organizacyj i obywateli miasta Torunia z gorącym apelem o wzięcie udziału w uroczystościach żałobnych oraz o wywieszenie flag państwowych opuszczonych do połowy masztu.

MIEJSKI KOMITET
UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W TORUNIU:

Przewodniczący: Raszeja, prezydent miasta. **Członkowie:** Adamowicz inspektor szkolny, Bracki dyr. Teatru Ziemi Pom., Bruniewski starosta grodzki, dr. Z. Chrzanowski prezes Związku Oficerów Rezerwy, Grzanka prezes Woj. Federacji Związku Obrońców Ojczyzny, sędzia Herman kurator Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, ks. prałat dr. Jank, komandor Kłosowski prezes KPW., ppłk. Matzenauer komendant miasta, Meleński prezes Korporacji Kupców Chrześcijańskich, Perkowski dyrektor Pom. Konserwatorium Muzycznego, mec. K. Tomaszewski adwokat, Wiencek prezes Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych.

PROGRAM
uroczystości żałobnych w dniu 12 maja:

Godz. 10 — nabożeństwo żałobne w kościele Najśw. Marii Panny.

Godz. 18,45 — capstrzyk żałobny przed pomnikiem Marszałka.

Godz. 20,30 — uroczysta akademia w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Godz. 20,40—20,45 — dzwony i syreny fabryczne sygnalizują zbliżającą się „Chwilę Ciszy". W chwili tej zapłoną przygotowane przed tym ogniska.

Godz. 20,45—20,48 — Chwila Ciszy. Moment zakończenia chwili ciszy zaznaczą dźwięki dzwonów kościelnych. Przy ogniskach odczytanie wyjątków z pism Józefa Piłsudskiego. W chwili ciszy na drogach i ulicach ustaje wszelki ruch i dźwięk.

NA AKADEMII „ORATORIUM" ZYGMUNTA MOCZYŃSKIEGO.

Dnia 12 bm. na akademii organizowanej w drugą rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, wykonane zostanie po raz pierwszy „Oratorium" Zygmunta Moczyńskiego.

Dzieło to na orkiestrę symfoniczną i chór mieszany z udziałem solistów, skomponowane zostało przez Zygmunta Moczyńskiego pod wpływem ciężkiej, niepowetowanej straty, jaką tak boleśnie odczuła cała Polska! Dzieło to jest hołdem naszego kompozytora pomorskiego, złożonego pamięci Wskrzesiciela Odrodzonej Ojczyzny.

Oratorium składa się z **siedmiu części**, które są następujące: Motto, Fuga instrumentalna, Pax aeterna, Przysięga Kobiet Polskich, Szara Maciejówka, Do Wilna serce dajcie, Na Wawel, Kopiec na Sowińcu.

Wykonawcami „Oratorium" będą:

Orkiestra symfoniczna pułku piechoty, chór oratoryjny oraz **pani Bojar-Przemieniecka** (sopran) i p. **Kazimierz Czekotowski** (baryton). Soliści przybędą specjalnie z Warszawy dla wzięcia udziału w wykonaniu „Oratorium", zaproszeni przez Pom. Towarzystwo Muzyczne.

Z otwarcia sezonu sportów wodnych



Wioślarze KPW „Pomorzanin" kroczą w pochodzie przez miasto. | Poświęcenie nowych łodzi KPW „Pomorzanin" w obecności p. wojew. Raczkiewicza.



Czoło pochodu.



Wioślarze Gimn. Klubu Wioślarskiego w pochodzie.



Kajakowcy KPW „Pomorzanin" na przystani.

Konkurs chórów w Teatrze Ziemi Pomorskiej

W ramach jubileuszowego zjazdu Pom. Zw. Śpiew. w Toruniu odbędzie się konkurs zespołów śpiewaczych w Teatrze Ziemi Pomorskiej w następujących godzinach:

W dniu 16 bm. od godz. 16—19; dnia 17 bm. od godz. 10—13 i od 15—17,30.

Przedsprzedaż biletów na popisy konkursowe w teatrze odbywać się będzie w lokalu Pom. Zw. Śpiew. (Dom Społeczny, Mickiewicza 2-4 pokój 28) codziennie od godz. 10—14 i od godz. 17—19. W dniu 16 bm. nabywać można bilety od godz. 14—16, zaś w dniu 17 bm. od godz. 9—11 i 13,30—16 w kasie teatru.

Ceny miejsc: parter 1—2 rząd po 1,50 zł; 3—7 rząd po 1 zł; 8—12 rząd po 0.50 zł; loże na I piętrze po 5 zł. Bilety ważne są na jedną z trzech części konkursu.

Kino „Swit" - „Pan z milionami"

Rzadko który artysta filmowy cieszy się tak wielkim powodzeniem na świecie — jak „Duży chłopiec z Montany", Gary Cooper. A powodzenie to zawdzięcza on nie tylko swemu naprawdę chłopięcemu wdziękowi, ile wielkiemu talentowi. O rozpiętości skali jego talentu najlepiej świadczą dwa krańcowo różne filmy: „Peter Ibbetson" i „Pan z milionami". W jednym odtworzył wspaniale postać nawskroś tragiczną, w drugim — młodzieńca z zakutej prowincji, a co za tym idzie, postać nie pozbawioną komizmu.

Treść najnowszego filmu Gary Coopera pokrótce przedstawia się następujące: młody „morowiec", domorosły muzyk i poeta, bożyszcze małego miasteczka amerykańskiego, zostaje dziedzicem 20 milionow. majątku. Ta potworna suma nie oszałamia go. Jedzie do Nowego Yorku, mieszka we wspaniałej, również odziedziczonej rezydencji, nie wyrzekając się swych przyzwyczajeń. Młodego bogacza otacza zgraja oszustów, którzy udając życzliwość, pragną go wykorzystać i w końcu zrobić z niego wariata. Lecz pozornie „naiwniaczek z prowincji" posiada dużo zdrowego rozsądu i z gruntu dobry charakter. Dzięki temu wszystko kończy się dobrze.

Film ten obfituje w wiele komicznych a mądrych fragmentów, z których najkapitalniejsze są sceny z sądu, orzekającego sprawę poczytalności młodego milionera.

„Pan z milionami" to napewno jeden z najlepszych filmów Gary Coopera, który czaruje tu bezpośredniością, szlachetnością i wrodzonym sobie wdziękiem. Główną rolę kobiecą — reporterki, sprawczyni rozczarowań i tarapatów młodego dziedzica — wykonuje Jean Arthur, bardzo miła, nowa gwiazda.

DYŻUR APTEK.

W śródmieściu dyżuruje Apteka Radziecka — ul. Szeroka. Na Bydgoskim — apteka św. Anny ul. Mickiewicza. Na Mokrem — apteka pod Łabędziem — ul. Kościuszki.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

CHÓR JURANDA — DZIŚ ŚPIEWA

W ostatniej chwili przypominamy, że już dziś tj. we wtorek dnia 11 bm. o godz. 20,30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej, po wielkich sukcesach zagranicą, śpiewa znany szerokim masom z estrad koncertowych, płyt i radia — Chór Juranda. Przypominamy, że Chór Juranda składa się tylko z akademików uniwersytetu lwowskiego i należy do czołowych chórów w Polsce.

W repertuarze najnowsze pieśni i piosenki. Poza tym zaprodukują nam soliści najnowsze przeboje.

Bilety do nabycia w Towarzystwie Krajoznawczym — ratusz.

KINA:

ARIA — „Maria Stuart" i „Carewicz"
AS — „Szkarłatny kwiat"
MARS — „Słowik Wiednia" (premiera)
ŚWIT — „Pan z milionami".

Z Urzędu Stanu Cywilnego

W dniach od 8—10 bm. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: malarz Stanisław Zakrzewski — syn Waldemar; mechanik Damian Leszczak — córka Emilia; siodlarz - tapicer Jan Michalski — córka Barbara; ślusarz Stanisław Dembowski — syn Edmund; ślusarz masz. Maksymilian Jankowski — syn Romuald; diakon Samuel Maretzki — syn Klaus; stołowy Józef Wituszewski — syn Kazimierz; biuralista Bernard Adamski — córka Krystyna; robotnik Franciszek Trocek — syn Ryszard robotnik Alojzy Sawicki — córka Jadwiga; handlowiec Paweł Drygalski — syn Zbigniew i 3 nieślubne córki — Maria; Halina i Bogumiła.

Ślubu: nie zawarto.

Zmarli: Roman Kulik, Przy Cegielni nr. 1 — 1 rok; Karol Klode, Podmurna 71 — lat 71; Franciszka Marchlik z domu Rumińska, Mickiewicza 100 — lat 75; Feliks Wronecki, Prosta 21-23 — 23 lata; Natalia Tim z domu Grams, Wielka Nieszawka pow. Toruń — lat 30; Franciszka Drzewuska z domu Żak, Konopnickiej 23 — lat 78; Benedykt Bernard Gajewski — Rudak pow. Toruń — lat 9; Jan Pleszka, Bydgoszcz Szwadr. Pionierów — 23 lata; Antoni Wruś, Sz. Bydgoska 78 — 5 dni; Jan Zientkowski, Gniew p. p. — 28 lata; Danuta Wesołowska, Grudziądz, Legionów 9 — 8 mies. i Kazimiera Wiatrowska z domu Domagalska, Chrobrego 51 — lat 29.

Programy radiowe

Wtorek, 11 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 „Parę informacyj". 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa 11.30 Audycja dla szkół: „Kukiełki śląskie" (z Katowic). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „G. Gershwin — twórca muzyki jazzowo-symfonicznej (płyty). 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Skrzynka rolnicza" — inż Wacław Tarkowski. 13.00—15.00 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 16.00 „Stolica i jej sprawy". 16.10 „Życie kulturalne stolicy" 16.15 „Skrzynka P. K. O." 16.30 Pieśni ludowe góralskie i śląskie w wykonaniu chóru męskiego Stowarzyszenia Pracowników miasta Katowic pod dyr. Leopolda Janickiego (z Katowic). 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej. 17.15 Wileńska Orkiestra P. R pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 17.50 „Jak pozbyłem się upiora" — monolog Władysława Jastrzębiec-Zalewskiego w wykonaniu Teofila Trzcińskiego. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport w miastach i miasteczkach" — pogadanka, wygł. prof. Rudolf Wacek (ze Lwowa). 18.20 Organy Wurlitzera i ksylofon (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dyskutujmy": „Problemy współczesnego wychowania" — dyskusję zagai Teofil Wojeński. 19.20 Recital śpiewaczy Florenza. 19.50 Rozmowa muzyka z słuchaczami radia — audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 20.05 „Mów do mnie jeszcze" — audycja w oprac. Stanisława Wasylewskiego (z Poznania). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka salonowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego 21.45 W stulecie śmierci Johna Fielda (1732—1837) — zwiastuna Chopina. Słowo wstępne wygłosi prof. Karol Stromenger. 22.25 „Egzotyzm w naszej literaturze" — szkic literacki, wygł. Kaz. Czachowski (z Krakowa). 22.40 Muzyka salonowa (płyty). 23 00—1.00 Patrz programy lokalne Warszawy II (Mokotow) i Lwów.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.10 Parę informacyj. 7.35—8.00 Muzyka (płyty) z Warszawy. 12 03—12.40 Muzyka operowa (płyty). 12.50—13.00 Pomorska gazetka rolnicza. 13.00—14.00 Melodie, które wszyscy znają (płyty). 15.15—15.35 Imperio Argentina i Lucienne Beyer (płyty). 15.35—15.40—Życie kulturalne na Pomorzu 15.40—16.00 Muzyka salonowa (płyty). 16.00—16.15 „Podziemne ganki Bydgoszczy" felieton w opr. dr. Brandowskiego (ze studia w Bydgoszczy). 18.20—18.45 Z sonaty Beethovena (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro 22.40—23.00 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

20.00 Ryga. Festiwal Smetany. Dyr. Jirak. 20.15 Budapeszt. Koncert kameralny. 20.30 Paris PTT. Utwory Hahna pod dyr kompozytora. 21.00 Frankfurt. „Piękna Galatea" — operetka Suppego. 21.00 Mediolan. „Otello" — opera Verdiego (tr. z teatru). 21.05 Brno. Koncert Chopinowski. 21.10 Londyn Reg. „Carmen" — opera Bizeta. Tr. Covent Garden. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny. Cz. I. Utwory fort. w wyk. W. Giesekinga. Cz. II Polska muzyka pod dyr. M. Mierzejewskiego (stille).

Środa, 12 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 „Parę informacyj". 7.15 Muzyka (płyty). 8.00—10.00 Przerwa. 10.00 Transmisja z Katedry św. Jana w Warszawie uroczystego nabożeństwa żałobnego za duszę I-ego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. 11.30 Audycja dla szkół: a) „Jak pracował dla Polski Wielki Marszałek" — opowie płk. Adam Borkiewicz, b) Utwory Chopina — wykona Witold Małcużyński. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert orkiestry wojskowej (z Wilna). 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Na służbie w mieście" — pogadanka, wygł. Olga Ustupska - Wróblewska (ze Lwowa). 13.00—15.00 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Muzyka z płyt. W przerwie Reportaż z uroczystości koronacyjnych Króla angielskiego Jerzego 6-go. 15.55 „Skrzynka techniczna" — red. Wacław Frenkiel. 16.10 „Zagadka historyczna" — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Józefa Sorokowicza. 16.35 Muzyka organowa w wykonaniu Władysława Widomskiego. Transmisja z Warszawskiego Konserwatorium. 17.00 „Pamiętniki żołnierzy" — odczyt wygłosi płk. Roman Umiastowski. 17.15 „Z niedawnej przeszłości" — pieśni w wykonaniu Tatiany Noller - Mazurkiewiczowej — mezosopran i Aleksandra Michałowskiego — bas. 17.50 „Piękno Lwowa" — pogadanka, wygłosi prof. dr. Stanisław Łempicki (ze Lwowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Mała Orkiestra P. R. 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Karol Libelt: „O miłości Ojczyzny" w opracowaniu Jana Miernowskiego, wypowie Kazimierz Junosza-Stępowski. 19.25 Muzyka (płyty). 20.00 „Zwycięski Wódz" — reportaż z pamiętnych dni 1920 roku. 20.44—20.45 Werble. 20.45 Chwilka ciszy. 20.48—20.50 Dzwony. 20.50—22.20 Muzyka polska w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej i Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 21.35 Dziennik wieczorny i reportaż aktualny. 22.20—23.00 „Opowieść o Chopinie" — wieczór 16-ty — „Armaty wśród kwiatów" — w opracowaniu Juliusza Kaden - Bandrowskiego. Przy fortepianie Paweł Lewiecki. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne Warszawy II (Mokotów) i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.10—7.15 „Parę informacyj". 7.35—8.00 Muzyka (płyty) z Warszawy. 13.00—14.00 Z oper i baletów (płyty). 15.15—15 35 W wojennym nastroju (płyty) 1) Franciszek Schubert: Marsz wojskowy, 2) Piotr Czajkowski: Rok 1812 — uwertura. 15.35—15.40 Wiadomości społeczne. 15.40—16.00 Polskie utwory skrzypcowe (płyty). 16.00—16.10 Poznajmy pisarzy pomorskich — „Dr. Franciszek Rakowicz", pogadanka w opracowaniu Andrzeja Bukowskiego. 18.20—18.45 Muzyka słowiańska (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 19.25—20.00 Muzyka poważna — płyty.

ZAGRANICA

10.15 Droitwich. Uroczystość koronacji Króla Jerzego 6-go i królowej Elżbiety (do 15 20). 19.20 Droitwich. Życzenia składane królowi przez kolonie i dominia angielskie. 19.30 Praga. „Pocałunek" — opera Smetany (transmisja z teatru). 20.00 Droitwich. Przemówienie Króla Jerzego 6-go. 20.15 Droitwich. Radiowy bal koronacyjny. 20.25 Radio Romania. Festival muzyki angielskiej. Dyr. Georgesco. 21.00 Rzym. „Wieczór oper (transmisja z teatru). 21.15 Sztutgart. Koncert Mozartowski. 22.15 Droitwich. Kantata Purcela.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ.

We wtorek, dnia 11 bm. o godz. 12,50 nadana zostanie z Torunia Pomorska Gazetka Rolnicza.

O godz. 16 wygłosi dr. Brandowski w studio bydgoskim felieton pt. „Podziemne ganki Bydgoszczy". Każdemu z nas dobrze znane jest sylwetka grodu, położonego nad Brdą, sylwetka nowoczesnego miasta zachodu, gwar i ruch 120 tysięcznego miasta. Mało natomiast wiemy o Bydgoszczy „podziemnej", o krużgankach, przebiegających pod powierzchnią ziemi, które również mają swoje ciekawe dzieje. Podziemia Bydgoszczy mają niejedną kartę w kronikach tego miasta. Ciekawe dzieje podziemnych ganków Bydgoszczy opowie nam felieton dr. Brandowskiego.

O KOMPOZYTORZE PIEŚNI „MÓW DO MNIE JESZCZE".

Takie zdarzają się czasem paradoksy, że autor niezwykle popularnego utworu, znanego wszystkim, pozostaje nieznany. Podobnie rzecz się ma z kompozytorem wielkopolskim ostatnich czasów Napoleonem Rutkowskim. Wszyscy śpiewają jego piosenkę do słów Tetmajera: „Mów do mnie jeszcze", a tylko nieliczni wiedzą, kto jest autorem tej nastrojowej piosenki. Stanisław Wasylewski zebrał wszystkie „opusy" kompozytora wielkopolskiego i przypomni go radiosłuchaczom w specjalnej audycji pt. „Mów do mnie jeszcze", która nadana zostanie we wtorek, dnia 11 maja o godz. 20,05.

WŁOSKA ŚPIEWACZKA PRZED POLSKIM MIKROFONEM.

Polskie Radio zaprosiło przed mikrofon na dzień 11 maja godz. 19,20 śpiewaczkę włoską Marię Fiorenza. Artystka występowała swego czasu przed polską publicznością, zdobywając sobie ogólne uznanie.

Dnia 8 maja br. zmarł, przeżywszy lat 35

ś. p.

Wiktor Janusz

W Zmarłym straciliśmy oddanego Zakładowi długoletniego pracownika i dobrego kolegę, po którym zachowamy najlepszą pamięć.

Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni.

3309

Dnia 9 maja 1937 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św.

ś. p.

Dr. Zdzisław Szwaykowski

długoletni syndyk teatru

W Zmarłym tracimy wielkiego przyjaciela teatru i aktorów oraz prawdziwego mecenasa sztuki.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Teatru Miejskiego w Bydgoszczy

8301

Tabela loterii

z dnia 8 i 10 maja

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 20.000 na nr. 96043
Zł. 10000 na n-ry: 85127 89573 103727 177377
Zł. 2000 na n-ry: 17507 45212 52330 53091 68805 92544 94499 103028 114705 130322 145146 164795 165748
Zł. 1000 na n-ry: 1017 6142 18571 38322 49851 61993 68906 70629 77571 116502 120385 129540 133818 134910 144642 155878 158789 155799 171260 177637 181159 183498 187352

Wygrane po 200 zł

221 479 732 47 1201 460 563 799 804 2037
146 304 6 693 739 915 48 87 3308 457 578
784 4317 684 719 882 5026 332 540 748
6038 302 93 708 809 23 86 7012 398 432
724 85 8037 91 218 923 9118 389 494 854
10165 309 19 513 768 988 11392 503 999
12211 541 580 625 69 13115 291 340 550 6
[illegible] 958 14027 136 236 367 422 15169 389
594 667 92 809 16165 303 17009 237 301 69
658 18295 379 418 746 19217 791
20145 295 514 55 6 21209 36 417 672 963
22345 449 578 736 94 23518 742 827 933
24051 140 341 816 25000 140 522 26081 410
92 836 27243 327 457 690 768 920 78 81
28733 901 29085 173
30053 108 395 514 689 723 65 31105 87
361 610 39 819 32042 393 612 741 9 33425
855 909 34487 973 35013 523 62 847 36018
522 645 875 37066 194 640 724 910 38157
294 456 698 716 963 39169 234 641 716
40105 284 602 7 84 956 41295 335 509 60
602 843 979 42013 180 688 749 78 43027
51 71 156 234 594 649 815 44243 795 45040
263 397 404 46196 263 97 614 47154 703 34
935 48155 922 49239 528 53 80 786
50331 529 99 51164 367 451 82 652 904
52792 953 53357 54062 282 393 55209 401
576 961 56494 57007 19 223 58060 605 754
887 952 59604 63
60420 904 61027 360 610 62249 418 639
728 832 63042 290 793 983 64224 798 984
65188 495 695 66216 68 418 75 67314 436
96 68082 69145 318 484 818 29
70081 222 402 58 515 671 707 71045 215
462 73 555 624 72081 56 688 839 73346 418
530 693 910 74276 620 789 75830 76008 2
47 86 312 538 610 840 77019 410 645 926
78000 176 345 90 513 915 79049 259
80034 176 456 897 937 81064 220 407 13
59 82383 566 83013 233 84448 572 693
85045 572 660 86238 95 411 87478 542
88032 72 442 64 740 89049 299 307 606 913
90039 165 253 394 91106 47 279 467 623
92587 93608 94062 285 396 455 989 95039
81 235 313 718 842 96153 97048 243 98346
99606 952 84
100693 101058 412 872 971 102022 3
103511 857 104024 318 437 560 696 817 42
930 43 105075 87 188 224 431 84 573 106039
398 696 764 932 107460 6 108621 720 910
109460
110383 801 913 63 111232 53 519 897
112511 634 945 113009 121 287 528 790 821
989 114111 67 306 465 115199 498 116034
278 361 723 51 117289 587 728 118288 783
119116 89 206 74 700 884 919
120023 37 48 257 379 121305 675 122859
123011 173 462 515 124246 321 429 64 78
554 125603 803 20 126384 498 127267 318
512 128073 689 129034 110 79 796 853
130350 4 413 131224 8 93 462 752 132110
945 133319 978 134353 800 64 135052 104
304 694 136386 874 137080 336 416 507 649
70 885 138168 625 973 139201 438 842
140317 84 612 141135 423 75 619 75 857
9 142527 143127 54 896 968 144246 325 602
875 913 145176 449 146001 139 64 623 74 99
147641 148434 149199 820 38 996
150102 36 151390 152200 64 6 395 487
525 692 895 153135 88 367 451 841 774 943
154070 118 370 531 682 759 76 155070 107
400 9 797 156496 539 157010 170 266 478
975 158146 358 410 532 40 718 49 881 94
159023 46 116 408 71 722 928
160060 149 244 816 972 161327 806 162120
546 688 91 163015 53 174 485 501 164305
77 552 638 93 914 79 165339 465 913 166019
221 597 678 784 816 974 167315 6 50 92
682 168521 83 877 169086 242 66 336 936
170152 604 171253 701 78 934 172219 96
486 173637 174217 429 710 844 968 175690
176276 314 78 482 94 686 710 76 845 94
177030 59 94 447 74 557 732 829 178257
568 98 179329 97 725 65 846 88
180197 703 182062 214 569 734 810 6 35
925 45 183147 212 321 184071 223 908
185879 186079 186 272 545 777 187 206 306
93 188090 564 723 26 885 189051 334 431
848 965 190332 518 775 965 191068 694
758 192230 57 88 771 849 943 193023 397
517 194186 200 370 445 549 62 604 927

z dnia 10-go

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

I dzienna wygrana zł 5.000 na nr 18704
Zł 10.000 na nry: 39553 101212 164281
Zł 5.000 na nry: 51678 118076
Zł 2.000 na nr: 3092 11090 35976 62852 71112 73898 113982 123337 128554 133545 188807
Zł 1.000 na nry: 6734 10226 12481 31919 36127 42239 45653 49140 56947 67954 72565 86913 94996 96200 96684 105280 106997 111850 113956 124177 139090 140928 142972 148753 164550 171685 173678 184651 193689

Wygrane po 200 zł

75 147 480 523 716 31 891 1049 183 257
58 379 522 693 747 833 63 951 2384 423
72 581 604 745 58 936 60 3190 286 93 528
610 19 99 742 822 24 912 78 4040 116 76
276 352 66 400 2 72 99 517 798 912 16
5033 50 92 607 15 18 89 830 502 29 82
6146 330 73 820 7091 194 262 342 702 47
95 8041 168 783 9043 80 189 99 235 91
334 495 554 647 831 927
10290 420 75 87 98 539 600 48 11172
221 89 607 850 12081 153 371 804 994
13090 92 139 65 307 29 716 862 14293 327
53 510 94 879 912 15570 793 823 951 16057
241 313 489 504 88 733 17310 31 665 75
772 815 18133 456 63 783 870 924 19133
210 39 328 429 722 98 913
20069 240 328 79 580 778 21021 167 347
775 979 22014 19 60 99 148 415 24 504
8 631 44 711 59 989 23240 578 623 713
928 91 24009 189 291 302 461 729 809
911 31 25279 80 321 664 790 934 26031
44 233 480 572 77 779 888 27016 68 579
611 42 717 803 37 28273 348 50 660 805
910 55 29039 96 109 68 261 533 85 674
707 825 49 65 87 903 40 53
30108 447 705 48 971 90 31090 144 567
625 26 54 858 74 948 32097 151 306 720
896 940 33032 89 183 314 40 436 66 986
34122 200 8 73 451 808 95 35356 468 508
20 655 66 36189 353 72 485 539 65 647
860 989 37064 324 84 89 456 87 503 783
94 934
38007 167 356 418 71 952 39330 63 682 948
40073 119 385 409 58 96 597 618 46 711
13 844 908 41273 381 596 601 722 24 983
42049 323 38 92 98 408 82 511 28 61 76
806 43066 106 19 79 210 12 33 492 502 51
617 728 960 44462 688 89 772 811 947 62
45000 111 237 398 517 668 738 890 913 89
46045 192 312 72 6 608 726 60 825 74 47146
363 469 78 581 741 863 66 909 85 48390
389 30 682 727 85 259 919 32 49124
50119 24 215 66 726 805 40 928 51133
47 372 77 481 611 722 52003 22 36 176 372
406 11 48 640 912 17 53106 347 65 483 87
652 766 81 54002 334 527 414 820 981 55204
52 345 664 863 915 56656 78 899 951 57090
393 422 26 80 746 888 58213 59 765 59149
344 404 521 771 881
60084 108 394 777 889 928 61176 200 28
90 406 583 704 966 62006 53 66 95 315 27
30 459 626 29 709 824 46 966 82 63083 260
350 520 43 714 26 932 64043 130 34 83 91
338 587 89 747 87 90 809 52 78 958 65046
65 75 205 390 467 68 523 627 43 958 66119
93 7 381 406 505 916 67210 338 74 418 823
49 900 68196 203 64 317 40 574 5 82 741
849 926 35 69119 332 584 617 62 851 990
70076 91 457 62 755 77 71033 66 114 72
88 314 483 72072 84 128 206 9 84 359 420
570 84 95 740 70 78 926 37 73032 75 160
97 203 354 413 87 639 93 712 64 942 74094
163 219 368 644 96 75121 200 4 648 789 97
76386 578 640 93 843 86 77038 128 68
230 381 547 81 697 711 78385 473 85 614
765 98 901 9 31 32 45 68 79009 65 361 487
597 622 736 922 27 85
80010 240 660 91 820 57 962 81 81021 27
576 774 974 82003 60 310 518 675 776
83399 478 539 793 854 982 84013 55 163
226 57 84 225 915 85188 520 642 61 882
911 86015 51 54 92 350 520 36 614 703 26
75 861 87236 347 94 422 67 931 88003 11
19 93 165 71 228 71 585 618 719 56 393
89472 699 701 84
90151 350 627 914 91022 503 11 14 75
688 723 931 68 92047 327 403 525 49 649
758 835 60 93015 358 446 73 817 94045
218 46 49 93 491 535 39 90 696 835 38 991
95153 202 8 320 465 516 40 94 641 909
96071 130 51 62 312 575 654 767 89 984
97021 147 318 47 403 567 613 65 98253 62
373 517 661 766 99211 91 375 483 504 692
765
110248 90 327 430 721 59 111139 459 633
713 58 937 77 102048 57 375 403 55 67 653
871 934 103018 24 73 165 84 203 320 455
604 26 35 53 776 839 104020 53 56 442 599
685 898 105005 33 82 304 73 74 529 80 927
106020 87 106 12 23 29 509 37 107033 154
64 549 608 76 721 108109 283 400 27 45 505
77 669 747 826 995 109024 312 69 502 30
768 907
110248 90 327 430 721 59 110139 459 633
812 93 112045 235 361 426 41 42 90 518 65
696 752 972 113086 168 75 207 301 75 421
687 769
114203 57 96 738 115212 309 23 87 560
667 717 888 932 116042 116 77 400 25 89
536 631 63 842 56 924 66 117134 75 209
303 525 63 648 833 922 62 85 118102 22
309 811 18 71 4 82 656 71 757 823 86
119112 258 302 9 438 615 711 42 89 878
120175 242 3 97 396 458 514 7 680 844
36 54 121061 75 98 329 432 51 641 60 849
122013 97 333 59 404 76 993 123031 245
61 351 662 808 72 124116 242 345 411 23
59 516 49 664 739 93 945 125346 438 70
534 635 826 31 63 126101 22 7 48 276 387
446 60 661 844 979 127205 7 310 490 7
620 38 810 128069 247 302 14 404 537 95
9 730 84 810 41 129166 246 92 360 412 578
730 44 55 819
130079 203 12 61 300 586 663 89 854
131112 332 431 50 588 601 760 132000 55
478 603 53 768 897 993 133202 311 440 73
87 764 73 852 83 924 65 134012 58 535 782
962 135060 248 483 563 649 817 929 136071
188 229 319 428 730 921 87 137386 585
687 746 914 138209 375 642 67 770 3
139033 7 103 11 91 456 604 5 23 40 770
140084 36 508 62 99 618 755 74 815 56
989 141149 72 303 58 543 670 8 759 77
971 142228 92 601 6 87 79 861 143211 20
573 732 822 906 35 144029 161 275 335
418 62 511 711 805 904 32 58 145048 757
866 146022 63 189 92 367 71 673 706
147013 90 119 209 321 573 84 666 823 46
68 148008 160 209 38 54 84 321 577 8 732
895 974 149064 9 110 272 330 545 618 710
804 13 63 949
150003 14 346 405 502 72 86 780 151055
360 620 701 904
152120 52 234 344 97 414 43 647 78 97 714 901
153072 138 240 53 606 820 38 81 962 154004
104 248 49 550 71 687 749 852 911 20 60
155029 55 149 388 669 156014 114 46 58 66
509 729 877 96 157056 155 391 566 86 93 651
80 906 158062 148 245 329 577 970 159083 91
129 38 92 420 544 87 92 838 93
160051 142 62 347 493 628 706 161046 416
20 516 52 58 604 36 846 162305 10 25 509 11
34 52 69 720 163156 270 519 33 625 712 96
837 95 164127 200 368 557 623 61 992 165016
69 205 322 428 58 564 634 791 845 78 921
52 55 166006 29 89 91 130 305 17 58 401 507
64 94 802 982 167269 492 99 579 90 97 647 781
916 40 168090 92 179 223 312 55 860 169065
282 306 433 67 543 90 675 746 85 920
170066 189 208 18 473 504 89 668 710 22
938 171094 171 292 420 52 575 95 723 900
38 54 172126 305 90 473 558 623 173220 390
510 67 667 821 95 174204 407 59 65 899 816
175095 142 230 370 83 401 846 176207 369
497 533 42 867 916 70 177039 58 63 86 171
372 488 665 825 938 178147 278 311 641 894
900 179019 95 178 257 86 314 449 574 961
180142 62 212 88 308 586 95 644 796 845
928 181054 98 266 373 92 443 72 620 31 75
952 182081 195 312 419 507 40 84 627 53 984
183280 85 358 72 496 594 865 184172 547 60
675 734 185002 13 33 241 384 491 672 186049
109 53 56 289 371 434 605 759 82 880 187016
65 260 301 735 64 71 889 971 188251 406 541
614 809 96 937 61 189208 314 516 672 713 85
800 36 916 54
190056 57 62 169 73 236 59 322 455 638 43 812
58 65 72 191003 47 139 246 435 539 98 192010
99 225 421 769 884 908 74 193234 43 383 503
783 905 41 82 194057 114 60 343 92 465 83 843

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł

286 476 583 647 938 1046 348 422 31
880 912 2028 77 704 824 59 900 53 3182
225 390 497 570 4538 809 29 31 90 991
5133 6060 191 361 437 841 74 7043 9 58
644 879 8619 761 827 9447 612 921 84
10039 85 255 326 616 11169 546 705 849
67 948 12124 454 562 784 970 13178 473
88 621 92 825 44 14218 29 41 410 925 74
15293 382 827 16254 301 12 414 898 949
17282 402 71 625 18912 53 19112 372 4
525 81 759 817 948
20141 218 87 602 21687 22107 330 57
923 23140 3 258 778 950 24018 221 76
723 25453 85 636 841 26349 440 27584 747
28405 918 29050 322 444 586 733 86 848
992
30111 95 283 832 972 31250 995 91 4
32470 94 33294 34002 649 35091 457 763
927 36130 220 397 515 603 716 37 851 84
920 37262 631 38002 272 460 560 911 8
39082 334 459
40192 672 920 76 41551 686 846 974
42744 70 805 43284 520 601 76 44169 385
6 45152 243 46218 36 47131 248 300 31
48095 286 7 439 502 49042 7 148 597 757
50376 770 95 908 51100 253 324 516 94
630 825 49 52 77 52346 469 528 611 87
705 53097 112 323 947 54140 247 642 718
32 55360 76 96 992 56314 663 953 8 57006
198 404 64 825 58000 95 288 413 69 869
977 59061 202 33 308 50 529
60320 814 88 61275 585 852 941 62057
634 734 938 65 63022 84 188 357 424 735
852 64025 71 226 304 457 526 65181 526
867 938 66101 618 75 913 67 67037 240
760 913 59 68017 479 69137 53 641 378 99
756 925 99
70244 78 519 619 71128 33 98 281 656
72141 52 62 221 65 372 562 98 73001 175
296 438 692 835 77 74161 7 364 884 948
75178 305 73 742 76064 534 75 884 92 9
77099 237 473 597 785 78070 84 79509 651
80048 151 269 422 81167 426 524 791
82245 431 554 83143 65 628 84202 371 916
85060 478 97 526 30 89 710 846 90 86039
374 418 41 848 87664 983 88163 345 659
89000 460 666
90117 39 968 91540 9 798 994 92202 47
584 763 89 93223 94089 330 553 787 882
95362 722 96210 405 994 97041 211 429
502 707 18 873 931 61 98081 366 443 702
932 99275 300 776 845 914 77 90
100292 414 697 101042 258 447 502 673
901 102142 372 94 561 650 82 103227 418
769 980 104005 230 473 688 843 955
105601 786 820 47 98 106215 77 9 303 29
46 495 864 107085 124 494 756 848 108290
546 940 109088 123 407 743 75 978
110300 712 64 111773 98 868 112242 482
653 98 784 845 956 113964
114293 329 606 793 876 115939 69 116035
65 183 224 54 310 569 622 759 117028 69
365 90 665 118634 119450 709 859
120071 167 214 566 121123 41 201 564
122249 841 901 123015 360 124311 583 979
125012 227 464 811 60 126728 127047 579
636 128153 274 449 521 681 719 807 28
129296
130091 179 262 67 99 543 72 708 131125
336 508 37 979 132210 408 647 822 991
133612 81 948 134074 398 428 135010 419
954 136192 372 809 137163 295 364 138066
638 39 774 820 977 139385 592 647
140327 468 539 808 953 141093 96 403
60 472 92 597 907 56 142037 525 610 868
73 143278 524 776 861 939 144609 874
145082 178 528 655 147072 316 688 850 919
148137 89 406 12 956 149081 143 605 30
46 82 864
15009 167 949 151326 414 706 955 152127
47 85 316 426 58 504 663 721 849 89 953
153069 511 719 880 84 154074 131 259 309
539 155046 203 484 870 935 156400 43 747
888 951 157160 220 67 93 322 463 521 661
802 44 158211 640 159051 235 317 506 732
160021 167 421 39 697 761 986 161128
325 594 711 54 804 162152 203 346 603 847
74 940 163064 164 460 164005 146 663 78
952 165107 25 288 464 562 166197 475 733
91 167917 168298 519 606 897 169053 234
378 445 577 685 706
170091 120 285 582 672 768 171136 468
572 172022 79 400 710 826 173237 644 726
174105 266 711 175452 575 711 19 176059
219 430 513 631 747 83 177013 378 93 94
569 80 629 178217 313 824 179773
180319 474 728 915 181045 190 99 231
310 489 548 641 81 753 67 876 182133 892
183018 135 307 42 67 650 932 41 184342
470 526 850 185008 661 186097 146 187067
188367 731 840 189665 922 94
190246 475 696 703 959 191144 301 69
457 720 829 961 192300 91 5 724 70 193222
459 557 77 604 709 194460 698

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 10 maja 1937 r.

Dewizy

Belgia 89,25—89,43—89,07; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 290,15—290,87—289,43; Kopenhaga 116,69—116,11; Londyn 26,08—26,15—26,01; Nowy Jork czeki 5,28 — 5,29 i ćwierć — 5,26 trzy czwarte; kabel 5,28 i ćwier ć— 5,29 i pół — 5,27; Oslo 131,33—130,67; Paryż 23,70—23,76—23,64; Praga 18,40—18,45—18,35; Sztokholm 134,55—134,88;134,22; Zurych 120,80—121,10—120,50; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,85—27,95—27,75; Helsinki 11,56—11,50; Montreal 5,29 i pół — 5,27; Tel Aviv 26,15—26,01.

Tendencja niejednolita.

Akcje

Bank Polski 101,50; węgiel 19,00—18,50; Lilpop 13,00—13,25; Starachowice 31,25.

Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe

3 proc. pożyczka inw. 1-sza emisja nienotowana; 3 proc. poż. inwestycyjna 2-ga emisja 64,50 serie nienotowane; 5 proc. konwersyjna 59,00; 6 proc. dolarowa 52,00 kupon 12,02; 4 proc. premiowa dolarowa 37,00—36,25—37,50; 7 proc. stabilizacyjna 368,00 kupon 12,28; 4 proc. konsolidacyjna 53,00—53,50—53,25—52,13—52,75 dwa ostatnie dr.; 4 i pół proc. poznańskiego ziemstwa kredytowego seria 1-sza 48,50—48,25; 4 i pół proc. pozn. ziem. kredytowego seria K 48,50; 8 proc. ziemskie dolar. kupon 56,70; 4 i pół proc. ziemskie seria 5-ta 52,00—51,75; 5 proc. Warszawy Stare 58,75—57,75—58,00 — Nowe 57,50—57,38—57,75—57,63 dwa ostatnie dr.; 5 proc. Łodzi Nowe 51,50—51,25; 5 proc. Piotrkowa Nowe 47,50. Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów nieco słabsza.

Waluty

Belgi belgijskie 89,43—89,00; dolary amerykańskie 5,28 i pół — 5,26; dolary kanadyjskie 5,28 i pół — 5,26; floreny holenderskie 290,87—289,15; franki francuskie 23,76—23,62; franki szwajcarskie 121,10—120,30; funty angielskie 26,15—25,99; Tel Aviv 26,15—25,99; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 16,90—16,20; korony duńskie 116,69—115,85; korony norweskie 131,33—130,35; korony szwedzkie 134,88—133,90; liry włoskie 24,00—23,20; marki fińskie 11,56—11,20; marki niemieckie 123,00—121,,00; szylingi austriackie 98,00—97,00; marki niemieckie sr. 131,00—128,00.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 10 maja 1937 r.

Zboże. Cen transakcyjnych nie ma. Ceny orientacyjne: otręby pszenne grub 16,75—16,25; otręby pszenne średnie 14,50—15,00, reszta bez zmiany.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Obroty: żyta 361; pszenicy 251; jęczmienia 27; owsa 17.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 10 maja 1937 r.

Zboża

Żyto 24,50—25,00; pszenica 29,50—30,00; owies 22,25—22,50; jęczmień browarowy 661—667 g-l 24,25—24,75; 643—649 g-l 23,50—23,75; 620,5—626,5 g-l 23,00—23,25.

Przetwory młynarskie

Mąka żytnia gatunek I 0—70 procentowa wł. w. 33,00; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa wł. w. 28,00; mąka żytnia 65 procentowa (wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska) 35,50—36,00; mąka pszenna gatunek I 0—65 procentowa wł. w. 43,00; maką pszenna gatunek II 65—70 procentowa wł. w. 31,50—32,50; mąka pszenna gatunek II A 65—75 procentowa wł. w. 29,50—30,50; mąka pszenna gatunek III 70—75 procentowa wł. w. 26,00—27,00; mąka pszenna razowa 0—95 procentowa wł. w. 36,00—36,50; otręby żytnie wymiał standartowy 16,00—16,50; otręby pszenne miałkie standartowe 15,50—16,00; otręby pszenne średnie standartowe 15,25—15,75; otręby pszenne grube standartowe 15,75—16,00; otręby jęczmienne 16,50—17,00.

Artykuły strączkowe

Groch Wiktoria 22,00—24,00; groch Folgera 22,00—24,00; groch polny 22,00—23,00; wyka 25—26; peluszka 22,50—23,50; łubin niebieski 13,00—13,50; łubin żółty 13,50—14,00; seradela 22,50—24,50.

Nasiona

Mak niebieski 68,00—72,00; siemię lniane 50,00—53,00; gorczyca 32,00—34,00; koniczyna żółta, odłuszczona 60—70; koniczyna biała 100—130; koniczyna czerwona surowa 95—115; koniczyna czerwona czyszczona 97 procentowa 130—140.

Artykuły pastewne

Makuch lniany 22,00—22,50; makuch rzepakowy 17,50—18,00; makuch słonecznikowy 40-42 procentowy 23,00—24,00; śrut soja 23,00—23,50; wytłoki suszone 9,00—9,50; ziemniaki jadalne pomorskie 6,25—6,75; ziemniaki jadalne nadnoteckie 5,50—6; słoma żytnia prasowana 4—4,50; siano nadnoteckie luzem 6,75—7,25; siano nadnoteckie prasowane 7,50—8,00.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Rep. Km. 23/35, 617/36 i 657/36. (3305

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Skarszewach Jan Rybiński, mający kancelarię w Skarszewach przy ul. Dworcowej 21, na podstawie art. 676 i 679 podaje do publicznej wiadomości, że w Skarszewach w Sądzie Grodzkim sala nr. 11 odbędzie się w dniu **12 czerwca 1937 r.** sprzedaż nieruchomości w drodze publicznego przetargu, a w szczególności:

1) o godz. 10-ej należącej do dłużników Otylii Englerowej i jej dzieci Pawła, Ottona, Erwina i Lisbeth Englerów, zamieszkałych w Guzach pow. Kościerzyna, przeznaczone dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, położone:

a) w gminie wiejskiej Nowa Karczma — gromada Szatarpy, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, przybudówki do stajni, stodoły jednej i drugiej, przybudówki przy stodole, inwentarza żywego i martwego, roli, pastwiska i nieużytków o obszarze 13.38.59 ha;

b) w gminie wiejskiej Nowa Karczma — gromada Szatarpy, składającej się z roli, pastwiska i nieużytków, o obszarze 6.92.60 ha;

c) w gminie miasta Skarszewy, składającej się z łąki o obszarze 0.17.40 ha.

Nieruchomości mają urządzoną księgę gruntową:

sub a) Guzy tom III wykaz Lb. 23
sub b) Szatarpy tom I wyk. Lb. 34
sub c) Skarszewy tom XXX wyk. Lb. 499.

Nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 10.000,—, cena zaś wywołania wynosi 7.500,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.000,— zł.

2) o godz. 10,30 należącej do dłużniczki Spółdzielni Mleczarskiej w Nowym Wiecu, położonej w gminie wiejskiej Skarszewy — gromada Nowy Wiec, o obszarze 0.24.95 ha, składającej się z budowli, przeznaczonej na mleczarnię wraz z mieszkaniem. Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Skarszewach — Nowy Wiec tom IV wyk. Lb. 73.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 14.000,—, cena zaś wywołania wynosi 10.500,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.400,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Skarszewach, Rynek 19, sala nr. 13.

Skarszewy, dnia 5 maja 1937 r.

Komornik: (—) Jan Rybiński.

Numer akt: III. Km. 422/37. (3302

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III rewiru Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 maja 1937 r. o godz. 11 w Bydgoszczy ul. Długa nr. 58, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Chaima Jonasa i Salomei Sary Offenbach, składających się z urządzenia składowego i konfekcji męskiej, oszacowanych na łączną sumę 1.598,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 5 maja 1937 r.

Komornik: (—) Stefan Czarnecki.

Zlecenie Nr. 97/VIII/K.

SĄD OKRĘGOWY W GRUDZIĄDZU.

Do rejestru handlowego działu A nr. 27 wpisano dnia 2 marca 1937 firmę Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Grudziądzkiego.

Siedziba: Grudziądz, Wybickiego 39.

Zakres działalności: Ułatwienie gromadzenia oszczędności, ich oprocentowania oraz uprzystępnianie ludności taniego kredytu.

Kapitał zakładowy wynosi 500.000 zł. Organem ogłoszeniowym jest Dziennik Urzędowy Województwa Pomorskiego i Dzień Pomorza.

Uchwałą rady powiatowej z 24 stycznia 1935 r. powiatu grudziądzkiego, zatwierdzonej dekretem Ministra Skarbu z 9 listopada 1935, postanowiono likwidację Kasy.

Likwidatorami są: 1) Kazimierz Sobolewski, 2) Antoni, Włodzimierz Pruski, 3) Emanuel Doleżych.

Sposób reprezentowania Kasy przez Likwidatorów:

a) Przed Sądami lub Władzami Państwowymi zastępuje Kasę każdy z likwidatorów pojedyńczo.
b) Korespondencję lub dokumenty, mocą których Kasa zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich — za wyjątkiem aktów notarialnych — muszą być opatrzone podpisem conajmniej dwóch likwidatorów.
c) Akty notarialne podpisują bądź wszyscy trzej likwidatorzy, bądź jeden z likwidatorów, o ile przedstawi do aktu dowody, że w danej sprawie zapadła jednomyślna uchwała wszystkich trzech likwidatorów, spisana protokólarnie.
d) Kwity mazalne w sprawach hipotecznych podpisywane będą przez wszystkich trzech likwidatorów łącznie.
e) Do podpisywania korespondencji zwykłej bieżącej wystarczy podpis jednego z likwidatorów i jednej z upoważnionych do tego specjalnie osób z personelu Kasy. Do żyrowania weksli i trat przedstawionych do redyskonta w bankach i instytucjach, wystawiania czeków z kont w bankach i kasach, wystawiania trat dla Banku Akceptacyjnego i podpisywania układów konwersyjnych z dłużnikami Kasy konieczne są podpisy dwóch likwidatorów. (3288

Zlecenie Nr. 347/VII.

OBWIESZCZENIE

Dnia 13 maja 1937 r. o godz. 14 sprzedawać będę w Unisławiu, powiat Chełmno, w drodze licytacji przymusowej za gotówkę:

1 samochód ciężarowy PM. 51383 Chevrolet z przyczepką, 1 wóz dwuosiowy na oponach marki Welgera, oszacowane razem na 3.050 zł.

Zbiórka reflektantów w oberży Krużyckiej.

(—) Bartosiński,
Komornik rew. II w Chełmnie. (3276

OBWIESZCZENIE

Z powodu przebudowy nawierzchni drogowej na drodze państwowej Nr. 18/1 trakt toruński, zostanie ograniczony ruch kołowy na tym odcinku.

Dojazd do Grudziądza dla pojazdów mechan. nastąpi przy km 1,8 drogą okrężną na drogę Radzyńską.

Pojazdy z Grudziądza do Torunia skierowane będą ulicą Narutowicza, szosą Radzyńską przy wodociągach na szosę Toruńską.

Grudziądz, dnia 7 maja 1937 r. (3287

Prezydent Miasta.

Sygnatura: III. Km. 1/36. (3308

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III-go, Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 czerwca 1937 r. o godz. 10,30 w Sądzie Okręgowym Bydgoszcz sala nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Seweryna i Franciszki z domu Brzykca małż. Mroziński nieruchomości: Bydgoszcz tom 11 wykaz L. 390, położonej w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej nr. 86. Nieruchomość przeznaczona jest na budynek mieszkalny, posiada urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy jako Bydgoszcz tom 11 wykaz L. 390.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 14.000,— cena zaś wywołania wynosi zł. 9.334,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.400,— oraz winien posiadać zezwolenie władzy administracyjnej na przewłaszczenie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie Nr. 2, sala Nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 8 maja 1937 r.

Komornik: (—) Stefan Czarnecki.

Zlecenie Nr. 96/VIII/K.

Sygnatura: III. Km. 2005/35.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III-go, Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 czerwca 1937 r. o godz. 10,15 w Sądzie Okręgowym Bydgoszcz sala nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Józefy Bäckerowej z domu Margraf nieruchomości: Bydgoszcz tom 54 wykaz L. 1907, położonej w Bydgoszczy przy ul. Św. Trójcy nr. 31/33. Nieruchomość przeznaczona jest częściowo na budynek mieszkalny, częściowo handlowy. Nieruchomość ta składa się z restauracji, z wielkiej i małej sali z ogrodem, poza tym zawiera budynek teatralny, ogrodnictwo, oranżerię, stajnię, plac pod handel drzewa budowlanego, place budowlane, warsztaty i mieszkania.

Nieruchomość posiada urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie Grodzkim jako Bydgoszcz tom 54 wykaz L. 1907.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 76.500,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 57.375,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 7.650,— oraz winien posiadać zezwolenie władzy administracyjnej na przewłaszczenie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie 2, sala nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 8 maja 1937 r.

Komornik: (—) Stefan Czarnecki.

Km. 633/37.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza 9, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 20 maja 1937 r. o godz. 13 w Świeciu-Folwark odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 10 macior wagi około po 150 kg, oszacowanych na łączną kwotę 1.500 złotych.

Powyższe ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 7 maja 1937 r. (3288

(—) Lewicki, Komornik Sądu Grodzkiego.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicę	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.